

Masz kaca - idź do lekarza

Strona 5

**Mieszka w śmietniku
i nie chce pomocy**

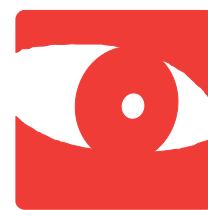
Strona 11

tygodnik

23 VIII 2025 r.
nr 34 (1302)
cena 3,80 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Lokalny

Pełny kieliszek matki, pusta butelka niemowlaka

**Szokujące wydarzenia
w jednym z hoteli. Mama
z kolegą przyjechali tam,
by urządzić sobie imprezę.
I bawili się świetnie, dopóki nie
zainterweniowali inni goście.
Okazało się, że w pokoju
było też niemowlę, głodne
od dwóch dni, wychłodzone,
z niezmienioną od wielu
godzin pieluchą. Kobiecie
grozi do 5 lat więzienia.**

Strona 4



**Dotacja na
jachty nie
u nas. Więc na
co pieniądze
dla czterech
firm?**

Strona 5

**Przyczyną
pożaru
baterie
wrzucone do
papieru**

Strona 9

**Żyją
w smrodzie
i liczą na
odrobinę
dobrej woli**

Strona 11

Reklama

**BETON
TOWAROWY**

BANKOR-BET

DĘBICA
ul. Drogowców 12
tel. 14 681 18 98
kom. 570 170 570

TARNÓW
Mikołajowice 220
tel. 14 650 11 50

PickApp-BOX

**Twój własny
automat paczkowy**

do:
listów
paczek
przesyłek

**Kup na
raty 0%**

na pickappbox.pl

Bez doprowadzania zasilania i Internetu

CMB DĘBICA
CENTRUM MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**HURTOWNIA MATERIAŁÓW
BUDOWLANYCH**

www.cmbdebica.pl

DĘBICA ul. Drogowców 1 kom. 603 183 380 tel. 14 639 61 16	RZESZÓW ul. Podkarpacka 17 tel. 723 163 100
---	--

Komentarz

Będzie dziesiątka,
jak będzie czysto

TOMASZ RATUSZNIK



Miała być na chwilę, ale okazała się strzałem w dziesiątkę – w ten sposób Grzegorz Król zatytułował swój tekst, który jest w tym numerze OL tematem tygodnia. Chodzi o strefę chill na dębickim Rynku, która rzeczywiście świetnie się sprawdziła.

Tyle tylko, że tytułowy strzał Grzegorza Króla niestety w dziesiątkę nie trafił. Dlaczego? Bo zniósł go wiatr zaniechania i bylejakości, który sprawił przy okazji, że pozytywny obraz nakreślony przez autora artykułu stał się mocno niewyraźny. Ale do rzeczy.

Przez ostatnie dwa tygodnie nie było mnie nie tylko w pracy, ale i w Dębicy. Kiedy więc w poniedziałkowy poranek w drodze do redakcji pokonywałem Rynek zwróciłem uwagę na to, jak wygląda reprezentacyjny plac stolicy powiatu. I jak

wygląda? W strefie chill worki ze śmieciami rozdzielane przez ptaki, które poszukiwały w nich pożywienia, nie robią najlepszego wrażenia. Ale dalej jest jeszcze gorzej. Jakiś czas temu kolega redakcyjny Artur Barwacz udostępnił w sieci

zdjęcia pokazujące bałagan na scenie, która stoi obecnie w miejscu Grzybka. Myślałem jeszcze wtedy, że to odosobniony przypadek i że

na co dzień jest tam dużo lepiej. I rzeczywiście, jest dużo, ale gorzej. Z liczby puszek, które leżały na zadaszonej scenie ucieszyłby się niejeden zbieracz złomu. O pozostałych śmiecach nawet nie wspomnę. Naprawdę tak ciężko to posprzątać? I wtedy strefa chill byłaby pewnie strzałem w dziesiątkę, bo na razie maks to szóstka.

ratusznik@ol.com.pl

Z puszek, które tam leżą, ucieszyłby się pewnie niejeden zbieracz złomu.

Z ust wyjęte

Adam Rymut

*Dwieście krów tu było, konie.
A nigdy tak nie śmierdziało.*

O tym co śmierdzi w Zawadzie, dlaczego Straż Gminna ma związane ręce i czemu lepszy był PGR piszemy na str. 11

Komentarz

Wczorajszych jest
znacznie więcej

JANUSZ GRAJCAR



Kiedy przed dwoma tygodniami analizowaliśmy z koleżanką liczbę wypisywanych zwolnień lekarskich z kodem C (są wystawiane dla ludzi na kacu), zaczęliśmy się zastanawiać nad tym, ile takich może być w powiecie dębickim. Wysłałem zapytanie do ZUS i dwa dni później miałem odpowiedź na skrzynce mailowej. Okazało się, że i u nas takie przypadki się zdarzają. Specjalnie mnie to nie zdziwiło, bo przecież co roku publikujemy statystyki dotyczące sprzedaży alkoholu. I wiem, że ten spożywany pod różnymi postaciami – wódki, wina czy piwa – leje się u nas hektolitrami.

Bardziej zdziwiło mnie coś innego, że przypadków wpisania przez lekarzy kodu C jest u nas stosun-

kowo niewiele (więcej czytaj na str. 5). Bo kilkanaście osób na rok, które z powodu problemów z nadużywaniem alkoholu nie mogą pójść do pracy, należy odbierać właśnie w ten sposób.

To, w jaki sposób chory zostanie potraktowany w przychodni, zależy jednak od jego postawy. I może zdarzyć się, że lekarz zaszczepi w L4 tylko krótką z jednostką chorobową, a nie doda kodu C, który jest widoczny dla pracodawcy, w ten sposób ratując twarz pacjentowi.

A inną sprawą jest to, ile tzw. wczorajszych ludzi przychodzi do pracy przez nikogo niezauważonych. Z tych kilkunastu przypadków mogłoby się zrobić kilkadziesiąt.

grajcar@ol.com.pl

Liczba
tygodnia

100

maturzystów przystąpi we wtorek i środę do egzaminów poprawkowych. Najwięcej, bo aż 59, zdawać będzie ponownie matematykę.

O nim się mówi

Łukasz Pilch

Został wiceburmistrzem Brzostku.

Jest absolwentem Zespołu Szkół Zawodowych nr 1 w Dębicy oraz Politechniki Rzeszowskiej, gdzie ukończył kierunek mechanika i budowa maszyn na Wydziale Budowy Maszyn i Lotnictwa, specjalizując się w organizacji i zarządzaniu w przemyśle. W 2000 roku związał się z Wydziałem Komunikacji i Transportu w Starostwie Powiatowym w Dębicy, gdzie pracował do czasu objęcia funkcji wiceburmistrza. W 2012 roku został dyrektorem tego wydziału.

Wolne chwile poświęca na prace gospodarcze i ogrodowe przy domu. Żonaty, żona Beata. Mają trzy córki. Najmłodsza to Liliana, średnia to Blanka, a najstarsza to Wiktoria.

rar



Reklama

OGRODZENIA
ALUMINIOWE
NA WYMIAR

EL-BET
www.el-bet.pl

STYL, JAKOŚĆ I CENA, KTÓRA ZASKAKUJE.
NIE CZEKAJ, SKORZYSTAJ Z WAKACYJNEJ PROMOCJI.

* Rabat naliczony od ceny katalogowej. Oferta obowiązuje do 31.08.2026 r.

Tylko teraz*
-25%

Reklama

Lato przyjemności!

galeria raj

Szczegóły na
www.raj-debica.pl

Facebook, Instagram, YouTube, TikTok icons

Wolą siedzieć w domu z komórką

W Jałowcach było fatalnie

Jerzy Janeczko tak kiepskiego sezonu nie pamięta. Był najgorszy.

Właściciel działającego od 25 lat Ośrodka Wypoczynkowego Jałowce mówi wprost: gdyby nie zorganizowane grupy sportowców, które przyjeżdżają tu na zgrupowania, mijające lato mógłby podsumować jako same straty. A i tak nie było łatwo. I to mimo inwestycji, jakie poczynił przed dobiegającym końcem sezonu. Tych było sporo. Wszystko po to, by przyciągnąć turystów.

– Zrobiliśmy fontanny na kąpielisku, które zostało gruntownie wyczyszczone z błota, wysypaliśmy nowy piasek. Mnóstwo pracy i koszty – wylicza Jerzy Janeczko.

Żadna z nowych atrakcji nie sprawiła, że na Jałowcach pojawiły się tłumy ludzi spragnionych wypoczynku nad wodą, na łonie natury. Nie pomogło nawet to, że w tym roku nie wzrosły ceny obniżone w trakcie ubiegłego sezonu. Zawiedli zwłaszcza lokalni bywalcy, którzy na Jałowce przyjeżdżali z Dębicy i okolicznych miejscowości.

Tych wakacji właściciel Jałowców na pewno nie będzie dobrze wspominał. Zastanawia się, co jest przyczyną takiego stanu rzeczy. Kapryśna pogoda na pewno, ale zdaniem pana Jerzego to nie jest jedyny czynnik, który wpłynął na liczbę odwiedzających ośrodek.

– Nie wiem, czy wszyscy po wyjeżdżali gdzieś dalej? Może do Chorwacji? Ale chyba są jeszcze inne powody – mówi.

Jest przekonany, że fiasko sezonu spowodowane jest także nowym modelem spędzania wolnego czasu, jakiemu hołdują młodzi ludzie. Dawniej wakacje były czasem wychodzenia z domu, spędzania całego dnia na plaży w towarzystwie rówieśników. To było atrakcyjne dla młodzieży. Było, bo teraz młodzi mają inne zajęcia.



Jerzy Janeczko nie jest zadowolony z mijającego sezonu.

– Siedzą w domu z komórkami, na facebooku. Według mnie to bardzo niedobry trend, wręcz ogłupiający – przekonuje Jerzy Janeczko.

I mówi wprost, że jeśli sytuacja będzie się powtarzać w kolejnych latach, przyszłość ośrodka, który budował od podstaw i wyremontował po powodzi w 2010 roku, a w międzyczasie zainwestował w niego majątek, może stanąć pod znakiem zapytania. Już poprzedni sezon był słaby, a ten jeszcze gorszy.

Aż takich problemów nie miał natomiast inny ośrodek – Grand Chotowa. Choć i tutaj dało się odczuć, że gości było mniej. Zwłaszcza tych, którzy całymi rodzinami przyjeżdżają na dłuższy pobyt. Zniechęciła ich pogoda.

– Ale teraz znowu się poprawia i powoli ruszyło – zapewnia Marcin Pacholczyk, kierownik tego obiektu.

Tutaj również przed sezonem zainwestowano w nowe atrakcje. Zwłaszcza dla dzieci. Zdaniem kierownika to między innymi one sprawiły, że w słoneczne dni plaża nie świeciła pustkami.

– Zrobiliśmy basen z łódeczkami, nowy tor przeszkód w wodzie, dostawiliśmy dwa dmuchańce – wylicza Marcin Pacholczyk.

O tym, że w ośrodku w Chotowej nie dało się odczuć, że sezon do najlepszych nie należał, mogła zdecydować także bardziej rozbudowana infrastruktura. Oprócz domków w lesie i hotelu, ośrodek dysponuje także możliwością zakwaterowania w nowo wybudowanych szeregowcach. Z drugiej strony Jałowce mają pole namiotowe, gdzie można skorzystać z tańszej opcji noclegowej. Nie bez znaczenia jest i to, że do Chotowej od lat przyjeżdża wielu gości z Tarnowa i Krakowa.

GaM

Pieniądze są, ale pójdą na podwyżki pensji

Ponad 636 mln zł ma trafić do szpitali i ośrodków zdrowia dzięki aneksom do umów z NFZ.

Chodzi tylko i wyłącznie o te funkcjonujące na Podkarpaciu.

– Kwota jest olbrzymia i sama w sobie trudna do zobrazowania, więc łatwiej ją porównać z czymś bardziej konkretnym. To równoważność tysiąca nowoczesnych ambulansów lub budowa i wyposażenie dwóch nowych średniej wielkości szpitali – mówi Rafał Śliż, rzecznik prasowy Podkarpackiego NFZ.

Na samo leczenie szpitalne ma zostać przeznaczonych ponad 296 mln zł, w tym na lekowe programy terapeutyczne ponad 37 mln zł, chemioterapię prawie 7 mln zł, a leki stosowane w chemioterapii prawie 5 mln zł.

Takich aneksów Podkarpacki NFZ przygotował 2 400. Rafał Śliż podkreśla, że dotychczas na ich podpisanie zdecydowało się 60 proc. podmiotów.

– Im szybciej wrócą do nas, tym szybciej prześlemy środki wynikające z rekomendacji do podkarpackich placówek medycznych – stwierdza rzecznik.

Przemysław Wojtys, dyrektor Szpitala Powiatowego w Dębicy nie ukrywa, że cieszy się z dodatkowych pieniędzy. Chce jednak wyjaśnić pewną sprawę, żeby pacjenci wiedzieli, na co będzie musiał je przeznaczyć.

Od kilku lat co roku 1 lipca zgodnie z obowiązującą ustawą pracownicy służby zdrowia mają zagwarantowaną podwyżkę. Ta jest określona procentowo, tak by nikt nie narzekał. Wcześniej NFZ przekazywał specjalną pulę tylko na ten cel.

– Od kilku lat te pieniądze są schowane w kontraktach – tłumaczy Przemysław Wojtys.

W tym roku, jak przekonuje dyrektor, dębicki szpital nie otrzymał jeszcze pełnej kwoty na wynagrodzenia, zgodnej z obowiązującymi wskaźnikami. Dlatego wciąż na nie czeka, żeby móc wypłacić personelowi medycznemu pensje po podwyżce.

– Te z aneksu można byłoby wtedy wykorzystać na dodatkowe usługi, ale niestety musimy je przeznaczyć na wypłaty – wyjaśnia.

Szpital Powiatowy w Dębicy nie ma bowiem takiego komfortu finansowego, by wydać je na coś innego, niż podwyżki.

Janusz Grajcar



Na dodatkowe usługi po aneksie w szpitalu w Dębicy nie ma co liczyć.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Daniel Wójcik

Prezes gminny Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Brzostek i jednocześnie prezes OSP Brzostek kolejny raz udowodnił, że potrafi skutecznie działać. Tym razem do jednostki, w której służy przyjeżdżają fabrycznie nowe wozu strażacki. Skorzystają na tym również druhny i druhowie z Grudnej Dolnej.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Katarzyna Bystrek

Członkini KGW Wolanki z Woli Wielkiej przygotowała na gminne dożynki pierogi z kapustą, po której ustawiała się kolejka. Gwiazdki należą się wszystkim gospodyniom, które zadbały o poczęstunek dla uczestników uroczystości w Zasowie. Jak zwykle wyszło pysznie, regionalnie i tradycyjnie, a goście nie mogli się nachwalić.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Arkadiusz Strzałka

Zawodnik ten do drużyny LKS Pustków trafił na początku jej przygotowań z V ligą. Był jej podstawowym

zawodnikiem i cieszył się dużym zaufaniem kolegów. Kiedy z funkcji kapitana zespołu zrezygnował Maciej Struzik, to jemu pozostali zawodnicy powierzyli noszenie opaski. Zadebiutował z nią w meczu z Brzostowianką, w którym strzelił bramkę, a jego drużyna cieszyła się z pierwszego zwycięstwa w sezonie.

Reklama

BARANOVSKI

BARANOVSKI

KINO RADOŚĆ W DĘBICY

20 WRZEŚNIA 2025 | 19:00

BILETY DOSTĘPNE W KASIE KINA, NA KINORADOSC.PL ORAZ NA BILETYNA.PL

KUP BILET

KRONIKA
POLICYJNA

SPRAWCA UKARANY

Kierujący samochodem ligier 73-letni mieszkaniec Brzeżnicy nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu bmw, którym kierowała 26-letnia mieszkanka Latoszyna. Do zdarzenia doszło 13 sierpnia w Nagawczynie, tuż przy restauracji McDonald's. Sprawca ukarany został przez policjantów mandatem karnym w kwocie 1020 zł i 10 punktami.

BARDZO DROGA MAŁPKA

Przeplacił, choć tego nie planował, mężczyzna, który w sklepie Kaufland przy ulicy Rzeszowskiej w Dębicy, połakomił się na małą buteleczkę wódki, tzw. małpkę o wartości 8,99 zł. Został zatrzymany przez personel, a policjanci, którzy zostali wezwani do sklepu, ukarali 46-latkę z Dębicy mandatem w wysokości 200 zł.

PRZY WYMIJANIU

W Dębicy na ulicy Kawęczynskiej kierujący BMW nie zachował ostrożności i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącą skodą. Uszkodził nie tylko samochód, ale i słupki infrastruktury drogowej. Na szczęście nikomu nic się nie stało. Policjanci ukarali mieszkańca Dębicy, sprawcę kolizji, mandatem w wysokości 1020 zł. Obaj kierowcy uczestniczący w zdarzeniu byli trzeźwi.

38-latka z zarzutami

Ona piła, dziecko było głodne

Do hotelu przyjechała z niemowlęciem. Stanie przed sądem.

Prokuratura Rejonowa w Dębicy skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko 38-latce, która usłyszała zarzuty w wyjątkowo bulwersującej sprawie.

Renata N. w towarzystwie kolegi zjawiała się w jednym z hoteli w gminie Żyraków. Miała ze sobą dziecko w wieku niemowlęcym. Wynajęła pokój, ale nie po to, by przenocować i odpocząć.

– Urządziła alkoholową libację – wyjaśnia Tomasz Zwierzyk, prokurator rejonowy w Dębicy.

Drugiego dnia pobytu pary w hotelu, obsługa została poinformowana, że zakłóca spokój innym gościom hotelu. Z ich pokoju dochodziły odgłosy głośnej imprezy. Na miejsce wezwana została policja. Funkcjonariusze zastali wstrząsający widok.



Zamiast opiekować się dzieckiem, matka piła przez dwa dni.

Niemowlę, córka Renaty N. była wychłodzona i głodna. Oboje dorośli znajdowali się pod wpływem alkoholu. Matka była tak pijana, że nie zapewniła dziecku nie tylko jedzenia i ciepłej odzieży, nie zadbała nawet o to, by zmienić pieluszkę i umyć niemowlaka.

Stan był na tyle poważny, że konieczne okazało się przewiezienie dziecka do szpitala. Matka została zatrzymana i doprowadzona do prokuratury, gdzie usłyszała zarzut niezapewnienia dziecku należytej opieki, przez co naraziła je na bezpośrednie zagrożenie utraty zdrowia, a nawet życia. Odpowie także za wprowadzenie w błąd obsługi hotelu.

– W kwestii uiszczenia zapłaty za nocleg i śniadanie w kwocie 520 zł – dodaje Tomasz Zwierzyk.

Renata N. wkrótce zasiądzie na ławie oskarżonych Sądu Rejonowego w Dębicy. Za przestępstwa, jakich się dopuściła, grozi kara nawet do 5 lat pozbawienia wolności.

jov

Strażacy z ośmiu jednostek ćwiczyli nad zalewem w Strzegonicach

Nad zalewem w Strzegonicach ćwiczyli strażacy z kilku jednostek.

Były to ćwiczenia Powiatowej Kompanii Zaopatrzenia Wodnego Dębica, którą tworzą dwa plutony.

Strażacy mieli za zadanie zbudować 1600 metrową magistralę z węży W-110 i zapewnić ciągły przepływ wody z wydajnością 2000 litrów na minutę.

– Wszystkie założenia do ćwiczeń zostały zrealizowane. Była to kolejna okazja do wymiany doświadczeń, testowania sprzętu i utrwalania procedur działania

w realnych warunkach – piszą na swoim fejsbukowym profilu druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzostku, którzy brali udział w wydarzeniu.

Oprócz nich ćwiczyli również strażacy z OSP Siedliska-Bogusz, OSP Jodłowa oraz OSP Łęki Dolne, które wchodziły w skład plutonu południe oraz ci z OSP Paszczyzna, OSP Pustynia, OSP Nagoszyn i OSP Czarna, które tworzą pluton północ. PKZW Dębica to nowy twór, a ćwiczenia w Strzegonicach były pierwszymi, w których udział wzięły wszystkie jednostki wchodzące w jego skład.

rar



Strażacy doskonalili umiejętności. Fot. KP PSP w Dębicy.

rar

Takie akcje będą powtarzać częściej

Dziewiętnaście wykroczeń odnotowali policjanci podczas ostatniej akcji Prędkość.

Jak mówi podinsp. Robert Kras, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji, kontrole prowadzone były w miejscach zaznaczonych przez mieszkańców na Krajowej Mapie Zagrożeń.

– Nikt nie przekroczył prędkości powyżej 50 km/h – dodaje naczelnik.

Sześć z dziewiętnastu przekroczeń zarejestrowano w rejonie przebiegu dla pieszych. Wszystkie zakończyły się mandatami.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
– 47 8228 310
Sekretariat komendanta
– 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miast
Dębica
– 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

– 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeżnicy
– 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
– 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
– 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
– 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
– 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
– 14 683 82 59, alarm. 986

Będą konsekwencje

Rowerem na zakazie

Według orzeczenia sądu jeszcze przez kilka miesięcy nie wolno mu jeździć rowerem.

Ale mieszkaniec Paszczyzny zatrzymany do kontroli w ramach policyjnej akcji Trzeźwy Poranek, niewiele sobie z tego zakazu robi. Już o 7:25 przemieszczał się rowerem, na patrol natknął się w rodzinnej miejscowości. Najpierw został przebadany alkomatem. Wtedy wyszedł na jaw pierwszy powód, dla którego nie powinien być uczestnikiem ruchu drogowego. 57-latek wydmuchał blisko 1,5 promila. Kiedy policjanci sprawdzili go w swoim systemie, okazało się, że

powinien zostawić rower w domu z jeszcze jednej przyczyny.

– Pan ma sądowo orzeczony zakaz jazdy na rowerze, który obowiązuje do końca listopada – wyjaśnia podkom. Jacek Bator.

Rowerzysta stanie przed sądem.

Podobnie jak kierowca audi, zatrzymany do kontroli przy zjeździe z autostrady w Żyrakowie. 24-latek z powiatu janowskiego miał w organizmie 0,23 promila. Stracił prawo jazdy, również odpowie przed sądem.

Podczas całej akcji, w której uczestniczyło 11 policjantów z prewencji i ruchu drogowego, udało się przebadać 543 kierujących.

(nan)

Niektórzy długi weekend spędzali z promilami

I nie byłoby w tym nic nagannego, gdyby nie to, że po wypiciu usiedli za kierownicę.

Podczas długiego weekendu na drogach powiatu policjanci prowadzili wzmożone kontrole mające na celu także wyeliminowanie z ruchu drogowego pijanych kierowców. Działania rozpoczęły się już w piątek do południa.

W sobotę o 14:25 na patrol policji natknął się w Bobrowej 46-letni mieszkaniec Brzeżnicy. On także nie powinien prowadzić, bo wydmuchał 0,48 promila. To stan kwalifikowany jako po spożyciu

alkoholu (od 0,5 promila to już nietrzeźwość). Policjanci zatrzymali kierowcy uprawnienia. O tym, na jak długo, zdecyduje sąd.

Nazajutrz o 14:25 w Brzeżnicy policjanci zatrzymali do kontroli motocykl z 31-latkim, mieszkańcem Pustkowa-Osiedla za kierownicą. Badanie wykazało w jego organizmie 0,52 promila alkoholu.

– Nie stracił uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych, bo po sprawdzeniu w systemie okazało się, że ich nie ma. Odpowie przed sądem – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

(nan)

To nie jest zwykłe zwolnienie

Tajemniczy kod C. Jeśli lekarz wpisze, pracodawca zobaczy, że to kac

Z roku na rok przybywa w Polsce zwolnień lekarskich, które wypisywane są z powodu nadużywania alkoholu.

– Nigdy w ciągu ponad 20 lat, kiedy jestem lekarzem, takiego nie wypisałem – zapewnia Grzegorz Szveda, kierownik przychodni S-Med w Brzostku.

Inny lekarz, który prosi o nieujawnianie nazwiska wspomina jednak, ku przestrodze, historię pewnego młodzieńca, który po upojonej nocy nie chciał pójść do pracy. Przyszedł do niego z prośbą o wypisanie zwolnienia, więc mu pomógł.

A że nie był to pierwszy raz, kiedy zabumelował w pracy, jego szef zaczął coś podejrzewać, więc zadzwonił do podpisanego pod zwolnieniem. Ten odparł, że to tajemnica medyczna, więc danych nie może ujawnić, ale podsunął mu pomysł, że przecież może poprosić o sprawdzenie inspektorów ZUS.

Ci zadziałali bardzo szybko i odkryli, że prawdziwą przyczyną, dla której nie poszedł do pracy, był po prostu kac. Lekarz nie wie, jak to się dla tego człowieka skończyło, ale miło na pewno nie było.

A dlaczego ludzie na kacu próbują kombinować. Bo zwolnienie z kodem C może im przynieść szkody wizerunkowe. W tym przypadku ten informujący o przyczynie nieobecności jest widoczny dla pracodawcy.

I taki właśnie aż siedemnaście razy zobaczyli w ubiegłym roku zatrudniający pracowników w powiecie dębickim. L4 z powodu nadużywania alkoholu lekarze wypisali wtedy tylko i wyłącznie mężczyznom. Dane takie otrzymałem z ZUS.

Ile będzie ich w tym roku, nie wiadomo, ale liczba ta może być podobna, ponieważ w pierwszym półroczu zarejestrowanych zostało osiem kolejnych przypadków. A zatrważającym może wydawać się fakt, że tym razem kod C został wpisany przy zwolnieniach dla czterech kobiet.

Dla porównania w pierwszych sześciu miesiącach 2025 r. na Podkarpaciu L4 wypisane zostały 232 skacowym, a w całej Polsce – 4 962.



Rzecznik prasowy ZUS Wojciech Dyląg informuje, że w pierwszej połowie 2025 r. lekarze wystawili takie zwolnienia 232 mieszkańcom Podkarpacia.

Jeśli te liczby zestawimy z pierwszym półroczem 2024 roku, okaże się, że mamy wzrost, bo wtedy było ich 218 w naszym województwie i 4 419 w kraju.

Wystawienie takiego zwolnienia skutkuje też dla ubezpieczonego pod względem finansowym. Ani ZUS ani pracodawca nie wypłaci takiej osobie zasiłku chorobowego.

go za pierwsze 5 dni niezdolności do pracy.

Wojciech Dyląg, regionalny rzecznik prasowy ZUS w Rzeszowie wylicza, że typowymi chorobami związanymi z nadużywaniem alkoholu są: zaburzenia psychiczne, marskość wątroby, choroba wrzodowa żołądka i dwunastnicy.

Równie często spotykane są jednak problemy związane z układem krążenia, takie jak powiększenie i niewydolność serca (stłuszczenie mięśnia sercowego), czy też z układem oddechowym (obniżona odporność na zakażenia wirusowe), np. zapalenie płuc.

– Pracodawca na udostępnionym mu elektronicznym zwolnieniu lekarskim nie znajdzie numeru statystycznego choroby. Zobaczy jedynie kod literowy – zapewnia Wojciech Dyląg.

Z powodu skutków spożycia alkoholu w pierwszym półroczu tego roku pracownicy w całej Polsce wzięli ponad 50 tysięcy dni wolnych, co daje średnią 10 dni na jedno L4 z kodem C. Gdyby zastosować ją dla Podkarpacia byłoby ich 2320, a dla powiatu – 80 dni.

Janusz Grajcar

KPO w powiecie dębickim

Dotacje mają otrzymać cztery firmy

Krzysztof Wiśniowski jachtu nie ma i kupować go nie chce. Dotację, którą otrzymał z KPO przeznaczoną na utworzenie punktu z kanapkami.

– Po co mi jacht? To prawda, lubię popływać na nim, ale jeśli chcę to zrobić, jadę do Polańczyka. Tam jest bardzo dobra firma wypożyczająca jachty elektryczne, płacę 600-850 zł na dobę i pływam – mówi właściciel Wiśniowego Raju w Zawierzbiu.

Pieniądze z KPO przeznaczy na zakup sprzętu gastronomicznego do punktu z kanapkami, burgerami i zestawami śniadaniowymi, który otworzy w ciągu najbliższych kilku miesięcy. Ten, jak twierdzi, ma mu pomóc, gdyby w przyszłości podczas kolejnej pseudopandemii ktoś znów zdecydował o zamknięciu domów weselnych. Wtedy będzie miał dochód z innego źródła.

– A jak ktoś mówi, że wydałem pieniądze na jacht, to możemy się spotkać i mu udowodnić, że tak nie jest – mówi na koniec Krzysztof Wiśniowski.

Poniżej przedstawiamy listę firm z branży hotelarsko-restauracyjnej, które złożyły wnioski o dotację z KPO na przeprowadzenie inwestycji w powiecie dębickim. Wszystkie można znaleźć na opublikowanej w internecie mapie Ho-Re-Ca. Przy każdej z nich podajemy kwotę, jaka została jej przy-

znana, a także krótki opis, na co chce przeznaczyć pieniądze.

O ich przyznaniu dla firm z województwa małopolskiego, podkarpackiego i świętokrzyskiego miał decydować m.in. Edward Szydło, mąż byłej premier Beaty Szydło.

FHU Dian-Pol Wiśniowski Krzysztof, Zawierzbie – 396 796 zł

Wprowadzenie nowych usług i produktów oraz dywersyfikacja działalności.

Klub Karino Krzysztof Misielak, Stobierna – 219 600 zł

Utworzenie usługi cateringowej poprzez budowę zaplecza gastronomicznego celem dywersyfikacji działalności gospodarczej.

Pizzeria La Siciliana & caffe Dorota Godzisz, Dębica – 218 610 zł

Innowacyjny i ekologiczny projekt rozwoju lokalnej gastronomii poprzez zakup pawilonu gastronomicznego jako nowoczesnej konstrukcji o wysokim standardzie energetycznym, umożliwiającego produkcję potraw i natychmiastową dystrybucję z wykorzystaniem nowoczesnych technologii i zrów-



Krzysztof Wiśniowski otworzy w Zawierzbiu punkt z kanapkami.

noważonych rozwiązań takich jak fotowoltaika i cyfryzacja procesów, tworzenie nowoczesnej wirtualnej restauracji dostosowanej do potrzeb współczesnych konsumentów ceniących jakość i innowację w dostawie.

Firma Handlowo-Usługowa Perła Alicja Hamala, Góra Motyczna – 156 421 zł

Rozszerzenie działalności FHU Perła Alicja Halama w Brzeżnicy o nową usługę cateringu okolicznościowego z uwzględnieniem

aspektów eco i transformacji cyfrowej w celu zwiększenia odporności przedsiębiorstwa na sytuacje kryzysowe.

Na listach rekomendowanych do trzymywania dotacji, które można znaleźć na stronie internetowej parp.gov.pl, są też inne. Ale w ich przypadku do podpisania umów nie doszło.

Firma Handlowo-Usługowa Wanda, której właścicielem jest żona Stanisława Jarosza, złożyła wniosek o pół miliona złotych na rozwój oferty usługowej restauracji Dolina Pstrąga w Machowej. Za otrzymane pieniądze miała powstać strefa spa, ale pismo zostało wycofane. Zaś samo spa powstało ze środków własnych firmy.

O ponad 400 tys. zł ubiegała się firma Campari z Góry Motycznej. Miały zostać przeznaczone na uruchomienie restauracji plenerowej Nature's Taste. Dotacji jednak nie otrzymała.

Z kolei spółka Barbara Travel Biuro Turystyczne wnioskowała o ponad 356 tys. zł na uruchomienie działalności w zakresie wynajmu turystycznego obiektu noclegowego. Po adaptacji jeden z budynków w Podlesiu w gminie Pilzno miał służyć jako miejsca krótkoterminowego zakwaterowania.

Janusz Grajcar

Trzy pytania do... **Ewy Nowackiej,**

polonistka w I LO im. Króla Władysława Jagiełły w Dębicy

Po wakacjach nadal chętnie wracam do szkoły**Jak pani spędziła wakacje?**

Byłam w Grecji, którą kocham nad życie, odpoczęłam. Ale wakacje jeszcze trwają i mam nadzieję, że jeszcze uda się gdzieś wyjechać: może na Węgry? Wprawdzie mieliśmy już konferencję, bo trzeba przygotować się do rozpoczęcia nowego roku szkolnego, ale zostały jeszcze dwa tygodnie wolnego. Muszę przyznać, że kiedy zaczynałam pracę nauczycielki, te dwa miesiące mi się dłużyły, chciałam już wracać do szkoły, żeby działać. Teraz staram się maksymalnie wykorzystać ten czas, zresetować, odpocząć psychicznie na ile to tylko możliwe. To nie jest tak, że my, nauczyciele jesteśmy leniwi i myślimy tylko o tym, żeby odpocząć, ale proszę mi wierzyć, że po

całym roku pracy potrzebujemy oddechu, zwłaszcza po majowym maratonie z maturami.

Jak pani przygotowuje się do rozpoczęcia roku i czy w ogóle?

Oczywiście, że tak. Nawet nauczyciel z 30 letnim stażem musi się przygotować. W pewnym sensie można mówić o rutynie, ale przecież nowy rok szkolny to nowi uczniowie, nowy program. Nie robię jakichś specjalnych postanowień na kolejny rok, po prostu chciałabym ze spokojem i z radością z tego, co robię, przez niego przejść i na zakończenie mieć satysfakcję.

Wciąż lubi pani powrót do szkoły?

Lubię. Tym bardziej, że wrzesień to taki specyficzny miesiąc. A to za sprawą tego, że odwiedzają nas absolwenci. I to nie tylko ci, którzy w tym roku zdali maturę i przychodzą się pochwalić, gdzie dostali się na studia. Proszę sobie wyobrazić, że także tacy byli uczniowie, którzy szkołę skończyli nawet kilka lat temu. I to jest szalenie miłe. Opowiadają o tym, co robią, jakie mają plany. W tamtym roku jeden z uczniów zjawił się, by poinformować o tym, że się żeni, pokazał zdjęcie narzeczonej. To są wyjątkowe chwile.

(nan)

Leśna musi czekać**Wyremontują chodniki**

Prawdopodobnie jeszcze w tym roku ruszą prace na osiedlu Matejki.

**Mieszkańcy w końcu doczekają się obiecanych remontów.**

O rewitalizacji osiedla mówi się od lat. Roboty obiecał jeszcze poprzedni burmistrz Mariusz Szewczyk, a także wybrany z tamtego okręgu były już radny Adam Rogowski, jednak z jakiegoś względu do realizacji zadania ostatecznie nie doszło.

– Było już spotkanie z mieszkańcami w tej sprawie – mówi przewodniczący Rady Miejskiej w Dębicy Mateusz Cebula.

Oprócz niego interweniowali też inni radni z tego okręgu: Monika Garduła i Alina Rzewuska z Koalicji Obywatelskiej oraz Ludmiła Stelmach-Kołodziej, Andrzej Bal i Mateusz Kamiński z Prawa i Sprawiedliwości.

Jak mówi przewodniczący Cebula, podczas wrześniowej sesji Rady Miejskiej w Dębicy ma zostać przyjęta uchwała w sprawie przesunięcia środków na to zadanie. Podkreśla, że chcą zabezpieczyć znaczną kwotę, żeby wykonać jak najwięcej robót i przede wszystkim, żeby były one widoczne.

W głównej mierze chodzi o remonty chodników i parkingów, które znajdują się pomiędzy blokami. O tym, że wymagają interwencji nie trzeba przekonywać chyba nikogo, kto mieszka na tym osiedlu.

– Chcemy to wszystko ucywilizować – podkreśla przewodniczący Rady Miejskiej.

Dodaje, że wszystkie roboty będą prowadzone w uzgodnieniu z prezesem Administracji Domów Mieszkalnych Łukaszem Paluchem, gdyż on najlepiej zna potrzeby poszczególnych wspól-

not mieszkaniowych. Ale jest jeszcze jeden temat, który władze miasta chciałyby zrealizować. Tyle że to melodia przyszłości – remont ul. Leśnej i jej bocznych odnóg na tym samym osiedlu. O tym również mówi się od wielu lat, a na to zadanie jest przygotowana pełna dokumentacja. Według kosztorysu przebudowa ulicy wraz z budową m.in. sieci kanalizacyjnej pochłoniąć może ok. 15 mln zł. Ostateczna kwota oczywiście zależy od wyniku przetargu, ale jak mówi Mateusz Cebula kwoty, jakie chcą obecnie wykonawcy, są niższe niż jeszcze kilka lat temu.

Nie zmienia to jednak faktu, że bez dofinansowania z zewnątrz miasto tego zadania nie zrealizuje, a rządowych programów na takie inwestycje jak nie było, tak nie ma nadal.

– Dlatego obecnie chcemy się skupić na zaległej rewitalizacji osiedla, którą mieszkańcy mieli obiecaną – dodaje Cebula.

rar

Dzień Fotografii to 19 sierpnia

Ważne, żeby lubić ludzi i dzielić ich emocje**Kiedy robi zdjęcia, pozwala, by przemówiły własną historią.**

A właściwie historią swoich bohaterów, bo fotografowanie ludzi Julia Żymuła lubi ponad wszystko. Nie stara się narzucać własnej narracji, bardziej zależy jej na tym, by zdjęcia były naturalne i prawdziwe, pokazywały człowieka, jakim jest naprawdę, a nie były kalką oczekiwań fotografa. Choć nie zawsze tak było, bo na początku swojej przygody z aparatem, była zafascynowana zdjęciami, o których mówi: bajkowe.

– Takie magiczne, które wymagały wielu przeróbek – przyznaje młoda fotografa.

Zawsze lubiła robić zdjęcia, ale bakcyła na dobre złapała w szkole średniej. Swoim pierwszym Nikonem robiła niezliczone zdjęcia siostrze i koleżankom ze szkoły. Rodzice od początku wspierali Julię w rozwijaniu talentu, dzięki nim zaliczyła pierwszy profesjonalny kurs fotografowania w Rzeszowie. A potem następne.

– Oczywiście to ważne, że uczyłam się tam warsztatu, ale wartością tych kursów były także osoby, które tam poznawałam. Z niektórymi do dziś utrzymuję kontakt – mówi Julia Żymuła.

Potem były studia, które przygotowały ją do pracy w zawodzie grafika, ale tam też miała do czynienia z fotografią. Na Uniwersyte-

**Julia Żymuła na świat patrzy przez obiektyw aparatu.**

cie Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie uczyła się pod okiem Marzeny Kolarz, którą do dziś uważa za mentorkę.

– Grafika i fotografia to dziedzinny, które wzajemnie się przenikają – wyjaśnia.

Robi sesje rodzinne, fotografuje wydarzenia. Okazji do bywania na tych ostatnich nie brakuje, rodzice są pasjonatami łucznictwa, dla Julii to doskonała okazja, by dokumentować turnieje i zawody, które mają zawsze malowniczą oprawę.

– Oczywiście nie znam wszystkich uczestników, ale czuję ducha tych spotkań i staram się go oddać w swoich zdjęciach – mówi.

Nie ma ulubionej fotografii, ale dużą satysfakcję dają jej te, które mają szczególne znaczenie dla uwiecznionych na nich osób.

– Bo pojawia się ważna osoba, ktoś bliski, jakaś emocja. Kiedy się o tym dowiaduję, nabierają dla mnie nowego wymiaru – podkreśla Julia Żymuła.

(nan)

Mimozy już kwitną, ale jeszcze wrócą upały

Zmienia się przyroda i widać pierwsze symptomy jesieni. Czy to już koniec lata?

Słynne mimozy, o których śpiewał Czesław Niemen tekstem Juliana Tuwima to nic innego jak kwiaty nawłoci. Intensywnie żółte, delikatne i powszechnie występujące.

– To jest właśnie pierwszy zwiaśtun jesieni: połacie kwitnącej nawłoci – mówi leśnik i przyrodnik Andrzej Trzeciak.

Z jego obserwacji wynika, że nie jest to jedyny symptom nadchodzącego kresu lata, jaki zaobserwować można w przyrodzie: drzewom żółkną już liście, coraz więcej jest pajęczych sieci, owocują dęby i buki – w tym roku wyjątkowo obficie.

Jesień widać także w zachowaniach zwierząt.

– Owady społeczne: osy, szerszenie, są już wyjątkowo pobudzone, wkrótce zakończą życie, zostaną tylko królowe – mówi Trzeciak.

A jako że owady to jego konik opowiada także o dziennych motylach, które zaczynają intensywnie żerować na owocach, spijając z nich sok. W ten sposób szykują się na zimę.

Za to jelenie w naszych lasach nie są jeszcze gotowe do jesiennej rykowiska.

– Na razie samce próbują walk, jeszcze nie wszystkie wytarły sobie scypuł (warstwa chroniąca poroże w okresie wzrostu – przyp. red) – mówi Dariusz Tyrpin, fotograf przyrody.

O tym, że lato jeszcze nie odchodzi na dobre przekonuje Mateusz Lewartowski, lokalny meteorolog.

– Jest szansa na powrót upałów jeszcze nawet dwukrotnie w sierpniu, ale raczej krótkotrwałych (po 2-3 dni). Pogoda będzie też bardziej zmienna, większa szansa na deszcz. Wrzesień wstępnie też będzie ciepły, nadal z frontami burzowymi i jeszcze letnią pogodą – mówi.

(nan)

Tego ludziom brakowało

Miała być na chwilę, ale okazała się strzałem w dziesiątkę

Strefa chill na dębickim Rynku zostanie z nami do końca sierpnia. Czy powinna być tam dłużej?

GRZEGORZ KRÓL

Została zbudowana na tegoroczne Dni Dębicy i tuż po nich miała zniknąć. Jednak zainteresowanie nią przerosło oczekiwania.

Tak to powinno wyglądać całe wakacje

Od kilku lat na dębickim Rynku nie dzieje się wiele. Przed laty znajdowało się tam 5 ogródków piwnych, licząc zlikwidowanego grzybka. Mieszkańcy mieli spory wybór w tym, gdzie chcą usiąść i jakiego piwa się napić.

Obecnie, gdyby nie właściciel pubu Carpe Diem Tobiasz Małozieć, to centrum świeciłoby pustkami. On jest jedynym, który rozkłada co roku ogródek piwny, choć pewnie nie zawsze na tym wychodzi dobrze. Taka forma spędzania wolnego czasu łączy się z pogodą, a ta w tym roku nas nie rozpieszczała.

W końcu przyszły Dni Dębicy, a wraz z nimi strefa chill. Mieszkańcy bardzo chętnie z niej korzystali, zwłaszcza że oprócz bursztynowego trunku można

dem na to, że nie trzeba wiele, by centrum trochę odżyło.

– Wystarczy namiot, leżaki, kilka skrzynek, które robią za stoliki. Tylko tyle i aż tyle – podkreśla.

Według niego władze Dębicy powinny rozważyć, czy w kolejnych latach nie zrobić takiej strefy na stałe.

– Wiem, że ma być przebudowa Rynku, więc w przyszłym roku pewnie to nie wypali, ale po zakończeniu prac władze powinny zrobić co w ich mocy, żeby takie miejsce było przynajmniej przez całe wakacje – mówi Uberman.

I zachęca wszystkich do tego, by odwiedzali strefę chill, póki ta jeszcze działa. A czynna będzie przez dwa weekendy sierpnia. I tyle. Po tem prawdopodobnie zniknie.

Strefa chill w Pilźnie?

Kiedy przygotowywany był projekt przebudowy pilźnieńskiego rynku, to nie ujęto w nim – jak to mówiła burmistrz Pilzna Ewa Gołębiowska – sztywnych stref gastronomicznych.

– Oczywiście zaprojektowane zostały wyjścia wody, kanalizacja, czy prąd, do których można się

- Pilzno ma specyficzny i unikalny klimat.

Ja osobiście uwielbiam to miasteczko.

Ale brakuje mi miejsca, gdzie można kulturalnie usiąść, zjeść coś, napić się piwa w upalny dzień.

było tam również coś przekąsić. Podczas święta miasta ciężko było znaleźć tam wolne miejsce. Dlatego władze miasta zdecydowały, że zostanie ona z nami na dłużej. Strefa czeka na mieszkańców w każdy weekend. Obecnie można napić się tam kraftowego piwa oraz przekąsić nachosy czy burgery serwowane przez Stowarzyszenie Radość.

– Polecam burgera szefa – mówi mieszkaniac miasta Jakub Uberman.

I miał rację, to dobry wybór.

Coś dla siebie znajdą również miłośnicy muzyki na żywo. W soboty odbywają się tam kameralne koncerty.

Jakub Uberman stwierdza, że takie miejsce na dębickim Rynku powinno stać już od wiosny, przez całe lato, do jesieni.

– Nie wiem, czy strefa powinna być czynna przez cały tydzień, ale z pewnością w takiej formie jak teraz, czyli w weekendy by się sprawdziła – dodaje dębiczanie.

Zwraca uwagę na to, że jej powstanie jest najlepszym przykładem

wpiąć – mówi obecna dyrektorka Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Rzeszowie.

Jednak przez pięć lat, czyli cały okres trwałości projektu nie można było prowadzić tam żadnej działalności. Po upływie tego czasu to się zmieniło.

– Jako pierwsza stoliki i parasolki ustawiła pani Desoniowa (Danuta, – przyp. red.) – mówi Ewa Gołębiowska.

Wszystko po to, żeby klienci jej cukierni mieli gdzie usiąść, zjeść lody, czy ciastko. Właściciele dbali o to miejsce, choć niektórzy mieszkańcy, zwłaszcza ci, którzy lubią spożywać alkohol na świeżym powietrzu, bardzo im to utrudniali.

Później – jak tłumaczy Ewa Gołębiowska – pojawili się kolejni przedsiębiorcy, którzy chcieli w Rynku prowadzić działalność. Obecnie mieszkańcy mogą kupować tam lody oraz zapiekanki.

– Pilzno ma specyficzny i unikalny klimat. Ja osobiście uwielbiam to miasteczko. Ale brakuje mi miejsca, gdzie można kulturalnie usiąść, zjeść coś, napić się piwa



Jakub Uberman uważa, że strefa chill powinna działać od wiosny do jesieni.

w upalny dzień – mówi Marcin Niedzielski, który do Pilzna przyjeżdża z Dębicy.

On sam często odwiedza ul. Węgielską i tamtejszą lodziarnię. Ale zapewnia, że jak na Rynku powstanie coś na kształt strefy chill w Dębicy, to będzie tam częściej zaglądał.

W przyszłości nie wyklucza

W powiecie mamy jeszcze jedno miasto, a jest nim Brzostek. Obecnie trudno byłoby stworzyć tam jakąkolwiek strefę, gdyż rynek jest w trakcie przebudowy, która potrwa jeszcze kilka miesięcy. Jednak roboty kiedyś się zakończą. Czy wtedy mieszkańcy poza ławkami będą mieli miejsce, w którym bę-

dzie można usiąść i napić się zimnego piwa?

– Na dzień dzisiejszy nie ma w planach czegoś takiego – mówi burmistrz Zbigniew Kowalski.

I dodaje, że projekt przebudowy Rynku nie przewidywał tworzenia stref. Nie oznacza to jednak, że w przyszłości nic w tym kierunku się nie będzie działo.

– Chciałbym coś takiego stworzyć – mówi wóldarz.

Tylko tu również problemem może być trwałość projektu, więc na ewentualną strefę gastronomiczną mieszkańcy gminy będą musieli prawdopodobnie poczekać kilka lat. Ale to może i lepiej, bo przez Rynek w Brzostku przebie-

ga droga krajowa nr 73, która jest bardzo ruchliwą trasą. Siedzenie pod parasolami, czy pod namiotem w smrodzie spalin i w hałasie do najprzyjemniejszych nie należy. To jednak w ciągu tych kilku lat powinno się zmienić, bo niedawno udało się wyłonić wykonawcę obwodnicy Brzostku, dzięki czemu ruch w kierunku Bieszczad i w drugą stronę zostanie wyprowadzony z centrum.

Dębica pokazała, że można niewielkim wysiłkiem stworzyć miejsce dla mieszkańców. W jej ślady powinny pójść także inne gminy, może nawet te mniejsze, jak Żyraków, czy Czarna. Też mają rynki.

krol@ol.com.pl

LETNIA PROMOCJA

Dema
widok na przyszłość

DRZWI OKNA ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Z jednej tony zrobiło się siedem

Jeśli będzie potrzeba, postawią

Wkrótce znikną kontenery PCK, do których można było oddać odzież. Mieszkańcom zostanie tylko PSZOK.

Zgodnie z nowymi przepisami od początku tego roku zużyta odzież i materiały tekstylne nie są odbierane jako odpady zmieszane. Można je oddać tylko do punktu selektywnej zbiórki. Ten miejski działą przy ulicy Drogowców.

I wydaje się, że mieszkańcy przyzwyczaili się już do nowej metody pozbywania się starych ubrań, o czym świadczą dane. W styczniu do kontenera na odzież i tekstylia trafiło 1,7 tony odpadów, w lipcu już ponad 7 ton.

Do tej pory mieszkańcy mogli korzystać także z kontenerów PCK, gdzie – przynajmniej z założenia – oddawana była odzież w stanie kwalifikującym ją do dalszego użytku: używana, ale niezniszczona, wyprana. Okazuje się, że ta możliwość wkrótce wygaśnie, bo PCK w całej Polsce likwiduje swoje kontenery. To wynik zmiany prze-

pisów, bo wiele osób traktowała je jak punkt odbioru tekstylnych odpadów. W efekcie coraz większa część zawartości pojemników nie nadaje się do dalszego wykorzystania, a koszty składowania i spalania odpadów stały się zbyt wysokie. Taką informację przekazała firma Wtórpol, która zajmowała się opróżnianiem kontenerów i selekcjonowaniem odzieży.

Biorąc pod uwagę nie tylko nowe przepisy, ale też fakt likwidacji kontenerów PCK, niektóre samorządy już postarały się o specjalne pojemniki na zużyta odzież. Nie w punktach zbiórki selektywnej, ale ustawionych na ulicach.

Czy w Dębicy też się takie pojawią? Na razie na pewno nie, bo jak dotąd nie pojawiła się taka konieczność. Ale jeśli do Ratusza docierają będą informacje o stertach ubrań w śmietnikach, zakup pojemni-



Tych kontenerów nie będzie wkrótce w mieście. Ani w całej Polsce.

ków ulicznych zostanie wzięty pod uwagę.

Dębiczanie mają jeszcze jedną możliwość. Używane, ale nie kompletnie zniszczone ubrania można oddać w sklepie Vive. Z tej opcji korzysta coraz więcej osób, z korzyścią nie tylko dla środowiska.

– Dajemy ubraniom drugie życie i zyskujemy rabat na zakupy. Dzięki temu można taniej kupić ubrania pochodzące też z drugiej ręki albo zrobić zapas chemii do sprzątania – mówi pani Sylwia, zachęcając do takiej wymiany.

(nan)

To nie koniec inwestycji na obiektach sportowych przy ul. Parkowej

Najwcześniej w przyszłym roku ruszą prace przy euroboisku za główną trybuną.

Powoli opada kurz po hucznym otwarciu stadionu przy Parkowej po gruntownej modernizacji, ale jak się okazuje na tym nie koniec prac na Park Arena, jak nazywają obiekt kibice białozielonych.

Gruntowna przebudowa czeka również boisko ze sztuczną nawierzchnią, które znajduje się za nowo powstałą trybuną. Jego nawierzchnia jest mocno zniszczona i zagraża zdrowiu osób, które z niego korzystają.

Wiele jednak wskazuje na to, że niebawem jego stan znacznie się poprawi. Miasto we wrześniu zabezpieczy pieniądze, a następnie zleci przygotowanie projektu przebudowy obiektu.

Boisko obecnie jest usytuowane w taki sposób, że zajmuje całą

działkę za trybuną. Plany są takie, by obrócić je o dziewięćdziesiąt stopni, co pozwoli na wygospodarowanie wolnej przestrzeni.

– Tam będzie można wtedy wybudować niewielkie boiska treningowe – mówi przewodniczący Rady Miejskiej w Dębicy Mateusz Cebula, który od lat bardzo mocno angażuje się w działalność Wisłoki.

Nowe boiska byłyby z nawierzchnią naturalną, a powstaną przede wszystkim z myślą o grupach dziecięcych i młodzieżowych. Ale jak będzie potrzeba, to i seniorzy mogliby z nich korzystać, żeby nie niszczyć murawy na głównej płycie stadionu.

Kiedy projekt będzie gotowy władze miasta będą musiały poszukać finansowania zadania. Być może uda się pozyskać pieniądze ze środków marszałka województwa podkarpackiego.

Jak udało nam się nieoficjalnie dowiedzieć, to nie jedne plany



Czy zapaśnicy Wisłoki będą mieć lepsze warunki do trenowania?

przy Parkowej. Być może rozbudowana zostanie także hala, by wzmocnić sekcję zapaśniczą Wisłoki.

Mieszkańcy wycofali skargę

Chodzi o imprezę, która odbyła się kilka tygodni temu w Parku Słonecznym.

Część mieszkańców wysłała skargę do władz miasta skarżąc się na głośną muzykę, źle ustawione światła, a także na to, że po imprezie, już po godz. 22 wszystko było składane, co powodowało hałas.

Pod skargą podpisało się czternaście osób. Ale ostatecznie mieszkańcy zdecydowali się ją wycofać.

– Spotkaliśmy się z nimi, ich wnioski zostały wysłuchane – mówi Konrad Makowiecki, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Dębicy.

Z żądaniami mieszkańców zapoznali się również przedstawiciele innych instytucji i wszyscy zapewniają, że podczas organizacji kolejnych imprez zostaną one wzięte pod uwagę. Wszystko po to, by zadowoleni byli uczestnicy imprezy, ale i mieszkańcy.

rar

rar

Ogłoszenie

Podziękowanie

Wszystkim, którzy w tak bolesnych chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli we Mszy św. i ceremonii pogrzebowej

Śp. Romana Krzemienia

Rodzinie, Przyjaciołom, Sąsiadom, Znajomym
za okazaną pomoc i współczucie „Bóg zapłać”

składają

Żona i córki z rodzinami

JAG

To będzie pierwsza taka impreza w Dębicy

Urząd Miejski zaprasza w sobotę 30 sierpnia do Parku Sokoła na Piknik Śniadaniowy.

Zainteresowani udziałem w tym wydarzeniu powinni zabrać koce i kosze piknikowe i przyjść do parku przy Domu Kultury Śnieżka przed godz. 10:00. Tu będą czekać

na nich leżaki, a na dzieci zakątki pełne wesołych atrakcji.

O to by było smacznie zadbają organizatorzy, którzy zaprosili do współpracy KGW w Straszęcinie i w Bukowej, sklep Na Zdrowie oraz piekarnię Beaty Tyksińskiej. To ona zadba o to, by piknikowicze mieli świeże pieczywo.

Na Cmentarnej strażacy gasili śmieci

Przyczyną pożaru miały być baterie wrzucone do papierów

Tylko dzięki czujności pracowników PGO w Paszynie udało się uniknąć spalenia śmieciarki.

Do tego bardzo niebezpiecznego incydentu doszło w czwartek 7 sierpnia na ul. Cmentarnej w Dębicy. A przyczyną pożaru, który wybuchł w komorze z odpadami, były prawdopodobnie baterie, które zostały wrzucone przez mieszkańca miasta do kontenera z papierem.

- I to one przy zginiataniu mogły spowodować samozapłon - tłumaczy Marcin Barnaś, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska w Urzędzie Miejskim w Dębicy.

Pracownicy PGO po zauważeniu dymu wydobywającego się z tyłu ich pojazdu, od razu podjęli decyzję o wysypaniu zebranych wcześniej śmieci. Znaleźli odpowiednie miejsce przy jednym z bloków i wezwali straż pożarną.

Odpady tego dnia zbierane były z altan śmietnikowych na ul. Cmentarnej. Marcin Barnaś zauważa, że trudno będzie ustalić, z której konkretnie pochodziły baterie.

- Jesteśmy w stałym kontakcie ze spółdzielnią mieszkaniową i poprosiliśmy, by zwrócili uwagę osobom

porządkującym altany i administratorom osiedli, że jeśli zauważą odpady niepodlegające odbiorowi, szczególnie te niebezpieczne, elektrośmieci, baterie, aby wyciągnęły je z pojemnika i dostarczyły do pszok - mówi dyrektor wydziału.

Żeby taka sytuacja nie powtórzyła się w przyszłości, że drobne elektrośmieci należy wrzucać do czerwonych pojemników. Te można znaleźć w jedenastu miejscach w Dębicy. Obok altan na ul. Sienkiewicza 2, Szkotniej 3-5, Cmentarnej 53, Paderewskiego 2, Tuwima 7-9, Krakowskiej 15-16, Strumskiego 4-6, Raczyńskich 8-10, ale też obok pojemników na segregowane odpady na ul. Leśnej 6 i Sikorskiego 12. Wolnostojący znajdziemy zaś na Fredry 23.

Marcin Barnaś dodaje, że największą bolączką miasta jest wciąż zbyt duża ilość śmieci zbieranych jako zmieszane. Do pojemników z nimi trafiają bardzo często butelki plastikowe i szklane oraz puszki. Ale zdarza się też, że w kontenerach



Ustalenie sprawcy tego pożaru jest praktycznie niemożliwe.

ładują odpady budowlane, które zostają po remontach.

Przed sześciu laty Wydział Ochrony Środowiska przeprowadził akcję, której celem było nakłonienie członków spółdzielni mieszkaniowych do segregacji. Wydanych zostało wtedy 110 decyzji, wskutek których część gospodarstw domowych w blokach musiało płacić wyższą stawkę za śmieci niesegregowane.

Wtedy skutek był odwrotny do zamierzonego, bo kiedy ludzie dowiedzieli się, że mają płacić więcej, zaczęli się wypisywać z systemu. Dlatego w tym roku akcja edukacyjna będzie polegać na czymś innym. Pod koniec sierpnia do spółdzielni trafią ulotki z informacją, jak właściwie segregować odpady.

Oby tylko zamiast na stół nie trafiły od razu do kosza... z odpadami.

Janusz Grajcar

KRÓTKO

WYPRZEDAŻ GARAŻOWA

Kolejna w tym roku wakacyjna wyprzedaż garażową odbędzie się w sobotę 23 sierpnia w godz. 8:00-12:00 na parkingu przy MO-SiR i ZUS w Dębicy. Można tu będzie sprzedać, wymienić lub oddać za darmo niepotrzebne już przedmioty. Za stanowiska nie są pobierane opłaty, ale warunek jest jeden - zachowanie porządku na swoim stoisku. Kupujący zaś mogą tu znaleźć ciekawe rzeczy w atrakcyjnych cenach.

CHĘTNYCH DO PRAC NIE BYŁO

Miasto unieważniło przetarg na modernizację wejścia głównego do Urzędu Miejskiego w Dębicy. W wyznaczonym terminie nie wpłynęła żadna oferta od firm, które byłyby zainteresowane przeprowadzeniem tych prac. Do wykonania były remonty balkonów, elewacji frontowej, schodów i pochylni, kolumn frontowych i balustrad oraz zawilgoconych ścian wewnętrznych. Postępowanie zostanie powtórzone.

BRZOZY DO WYCIECIA

Spółdzielnia Mieszkaniowa przy ul. Kolejowej w Dębicy zwróciła się do miasta o wydanie zezwolenia na usunięcie dwóch brzozy rosnących na działce położonej przy ul. Głowackiego 45. Oględziny w terenie przeprowadzone zostaną w czwartek 21 sierpnia o godz. 11:15. Od nich zależeć będzie, czy drzewa zostaną wycięte. Wniosek złożony przez spółdzielnię jest do wglądu w Wydziale Ochrony Środowiska (pok. 217).

SIEĆ HANDLOWA

JUBILATKA

OFERTA HANDLOWA OBOWIĄZUJE
19.08.2025 r. do 23.08.2025 r.
lub do wyczerpania zapasów

Kiełbasa krakowska 24⁹⁹ zł/kg DOBROWOLSCY	Szynka konserwowa 26⁹⁹ zł/kg DOBROWOLSCY	MLEKPOL Ser żółty Złoty Mazur 24⁹⁹ zł/kg	PROFI Pasztet firmowy 1⁹⁹ zł/szt 131g	ROLMLECH Masło wiejskie extra 6⁹⁹ zł/szt 200g
Makarony Polskie wybrane rodzaje 2⁹⁹ zł/szt 400g	NANA Konserwa Luncheon drobiowy 3⁹⁹ zł/szt 300g	FRUGO Napój różne rodzaje 2²² zł/szt 500ml	1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM Piwo Tyskie 5,2% butelka 2⁹⁹ zł/szt oferta handlowa 0,5L	HORTEX Sok jabłkowy 100% 3⁹⁹ zł/szt 1L karton

W O**L**biektywie...

Łdugi weekend był doskonałą okazją do wypoczynku, z czego skorzystało wielu mieszkańców powiatu. Barbara Migoń ze Stasiówki postawiła na wizytę w uzdrowisku. Tym bardziej, że w Rymanowie Zdroju odbywał się festiwal nie tylko filmowy pod nazwą Filmozdroje. Właśnie to wydarzenie skusiło panią Barbarę do wizyty w tym pięknym miejscu. Uważa, że było warto.

(nan)

Spektakularne ćwiczenia

Sceny jak z filmu akcji,
wyglądało groźnieUciekając skradzionym
samochodem staranował
grupę przechodniów.

Najpierw ukradł samochód z ładunkiem amoniaku, raniąc kierowcę. W pościg za złodziejem ruszyła policja. Doszło do poważnego wypadku, rannych zostało kilka osób. A to wszystko w pobliżu szpitala.

Wjeżdżając na teren parku przy szpitalu, skradziona furgonetka uderzyła w samochód osobowy i grupę przechodniów. Kierowca i pasażerowie osobówki zostali uwięzieni wewnątrz uszkodzonego auta, jeden z przechodniów zaklinował się pomiędzy pojazdem a pnem drzewa. Przystępca uciekał dalej, nie zatrzymując się nawet przy poszkodowanych. Już na terenie parku został zatrzymany przez policję, skutny i umieszczony w radiowozie.

– Ten człowiek miał zamiar wysadzić budynek szpitala, ze sobie tylko znanych powodów – mówi Monika Gołębiowska, szefowa SOR w Dębicy.

Wraz z pracownikami oddziału uczestniczyła w spektakularnych ćwiczeniach, których scenariusz, opisany powyżej, przewidywał współpracę służb medycznych, straży pożarnej i policji.

– Takie działania są potrzebne, aby sprawdzić, jak ta współpraca wygląda w sytuacjach kryzysowych



W akcji uczestniczyło kilkunastu pozorantów.

– wyjaśnia bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Straży Pożarnej w Dębicy.

Rozmach ćwiczeń przeprowadzonych wspólnie przez służby był spektakularny. W akcji wzięło udział kilkadziesiąt osób, karetki, wozy strażackie, radiowozy. Padły strzały z broni, paliły się auta, w użyciu znalazły się specjalistyczne narzędzia i sprzęt, nie tylko medyczny, ale też hydrauliczny i kurtyny wodne. Całość wyglądała jak sceny z filmu akcji.

Jak zapewnia Monika Gołębiowska, działania spełniły swoją rolę, były okazją do zsynchronizowania poszczególnych elementów akcji, które trzeba będzie przeprowadzić w razie zagrożenia. Podobnego zdania są strażacy.

– Zasada jest jedna: im więcej ćwiczeń, tym lepiej, bo dzięki takim akcjom można uniknąć nieprzewidywanych sytuacji podczas realnego zagrożenia – mówi bryg. Jacek Pawłowski, rzecznik KPPSP.

(nan)

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Echem słów bpa Andrzeja Jeża

Przez przypadek wpadł mi do ręki Wasz tygodnik „Obserwator” nr 31 z 2. 08. 2025 r.

Przeczytałem artykuł „Nosimy imię chrześcijan – to jest nasz kod genetyczny”. Niewątpliwie to chwalebne, że kościelny hierarcha metropolita tarnowski biskup Andrzej Jeż utrzymuje bezpośredni kontakt z podwładnymi parafiami, jak opisany przykład Korzeniowa.

Byłoby jednak wskazane by do końca zdawał sobie sprawę z tego co mówi do wiernych.

W wygłoszonej homilii stwierdził: „kierunek porzucający Boga zaczyna odchodzić w przeszłość, bo ludzie zauważają, iż nie można funkcjonować bez zakorzenienia w tradycji”. Nie bardzo rozumiem, kogo ma dotyczyć ta stosunkowo górnolotna sentencja. Na pewno nie polskiego społeczeństwa, bo u nas jest dokładnie odwrotnie. Jak oficjalnie stwierdził profesor Andrzej Kobyliński z Uniwersytetu Stefana Karola Wyszyńskiego, Polska znalazła się obecnie na czołowym miejscu na świecie pod względem masowego porzucania Boga. Szczególnie uwidacznia to polskie młode pokolenie, stanowiące przecież perspektywiczną podstawę egzystencji naszego, katolickiego Kościoła.

Dalej biskup Andrzej Jeż stwierdził: „jeśli będziemy podejmować nowe wyzwania w oparciu o tradycję, nie będziemy popełniać karkołomnych błędów i dobrze wykorzystywać zdobycze nauki dla własnego rozwoju”. To wezwanie to już chyba kierował do siebie, a mówiąc ogólnie, do polskiej hierarchii kościelnej. To Kościół popełnił karkołomny błąd wypychając naukę religii, czyli naukę związaną z najwyższą Transcendencją pomiędzy szkolne rachunki i wuef, instytucji formalnie neutralnej światopoglądowo.

Masowy spadek frekwencji młodzieży na lekcjach religii to efekt nie tylko scedowania religii na szkoły, ale głównie tragicznego braku profesjonalizmu oddelegowywanych do jej nauki katechetów. Gdyby prowadzący naukę religii w szkołach choć trochę rozumieli „zdo-

bycze nauki”, o których wspomina biskup, mieliby świadomość i wykorzystywaliby kolosalny argument, jaki dostarczyła religii nauka. A jest to udokumentowany naukowo fakt istnienia doskonałych, uniwersalnych fizycznych praw natury z doskonałymi stałymi matematycznymi, które żądają światem. Te doskonałe prawa są ponadczasowe, bo wszystkie naukowe teorie dotyczące zaistnienia i rozwoju świata materialnego wywodzą się z funkcjonowania tych praw, jakby istniały od zawsze. Ponieważ nauka może wyłącznie obserwować niewiarygodne efekty fizycznych praw natury, nie mając pojęcia dlaczego są tak idealnie doskonałe i jakie jest źródło ich zaistnienia, są więc dla nas transcendentne.

Pozostaje prosty wniosek: mocą sprawczą doskonałych, ponadczasowych, transcendentnych praw natury może być wyłącznie nadrzędna najwyższa Transcendencja. Świat nauki uznał jej istnienie jako niemal naukową pewność.

Idealnego funkcjonowania naszego świata nie można wyjaśnić bez fundamentalnego założenia, że doskonałe prawa fizyczne stanowią pośrednie ogniwo wiążące ten nasz materialny świat z najwyższą Transcendencją.

Dla młodego pokolenia, żadnego wiedzy o otaczającym nas świecie i nas samych tradycja nie ma większego znaczenia. Ale poszerzenie poprzez naukę religii świadomości młodego człowieka, że nie ma logiki założenie, że w świecie funkcjonuje wyłącznie to, co ludzka ograniczona wyobraźnia rozumie, to szansa poważnego potraktowania religii i uczestnictwa w niej nie tylko z nakazu rodziców.

Nie tyle karkołomnym, co tragicznym kolejnym błędem hierarchii polskiego Kościoła będzie pozostawienie religii szkołom i niepodjęcie radykalnych kroków dla uczynienia nauki religii nauką budującą autentyczne zainteresowanie młodego pokolenia.

A perspektywa to dalszy, pogłębiający się zanik wiary w polskim społeczeństwie.

Ryszard Sulisz

Nowa strona z rozkładem MKS już działa

O której będzie autobus?

Sprawdzić to można teraz o wiele prościej, bo witryna z godzinami odjazdu jest bardzo przejrzysta.

Wchodząc pod adres rj.mks.dębica.pl możemy od razu zobaczyć, że choćby autobus oznaczony nr 1 jeździ na trasie Starzyńskiego Pętla – Pustków Lerg, a nr 13 DK Mors – Budzisz Pętla. Można też przesłodzić, na jakich przystankach się zatrzymuje.

A jeśli już o nich mowa, to w kolejnej zakładce są właśnie Przy-

stanki. Po wybraniu jednego z nich z listy dostaniemy odpowiedź, jakie autobusy i o której godzinie z niego odjeżdżają. Można sobie też taki rozkład jazdy wydrukować.

W kolejnej zakładce mamy planer podróży. Tu po podaniu przystanku początkowego i końcowego, otrzymamy wytyczne, którą linią powinniśmy zacząć podróż, gdzie i do której kolejnej powinniśmy się przesiąść, żeby kontynuować jazdę. A wszystko można sprawdzić na dołączonych mapkach.

JAG

Wystarczyłoby przyorać

W Zawadzie próżno liczą na odrobinę dobrej woli

O tym, czy to będzie dobry dzień, decyduje wiatr. Albo ciśnienie. Sami nie wiedzą.

Ci, którzy mieszkają w okolicach remizy i w blokach twierdzą, że mają najgorzej. Bo to do nich z pobliskich pól płynie woń, której zapachem nazwać nie sposób. Po prostu śmierdzi. Nie codziennie, ale bywają takie dni, kiedy nawet nie mogą uchylić okien, bo fetor wdiera się do domów i nie pozwala normalnie oddychać.

– Dziś rano otworzyłem okno i aż mnie cofnęło – mówi Adam Rymut, który mieszka niedaleko i ze smrodem musi zmagać się regularnie.

Nieprzyjemny zapach pochodzi z osadów. Te wylewa rolnik, który dzierżawi pole od jednego z mieszkańców. Adam Rymut mówi, że o niedogodnościach, jakie muszą znosić, mieszkańcy powiadamiali już wszystkie możliwe służby i instytucje. Jak dotąd bez skutku.

We wtorek rano na miejscu, nie pierwszy już raz, zjawiał się patrol Straży Gminnej. Komendant Paweł Filipek sprawę zna i murem staje po stronie narzekających na smród ludzi. Ale rozkłada ręce, bo nic tu nie może pomóc – pod względem prawnym wszystko jest w porządku.

– Zgodnie z przepisami właściciel powinien wymieszać osady z glebą i musi to zrobić w ciągu 24 godzin – komendant pokazuje wytyczne prawne, obowiązujące podczas stosowania osadów.



Adam Rymut nie po raz pierwszy o interwencję poprosił strażników gminnych.

Zaraz jednak dodaje, że przepis nie precyzuje, jak to wymieszanie powinno wyglądać.

– Sam pochodzę ze wsi, znam temat i wiem, że wystarczyłoby porządnie przyorać, żeby nie śmierdziało – mówi.

W tym przypadku widać porządku nie było, bo smród nadal unosi się nad polami.

Mimo że praktycznie mają związane ręce, strażnicy próbowali rozmawiać z rolnikiem i nakłonić go, by miał na uwadze dobro sąsiadów. Bezskutecznie.

– Ukarać go nie możemy – mówi szef SG.

Adam Rymut też próbował i też bez skutku. Dlatego nie kryje żalu i pretensji, bo mieszkający tu ludzie od wiosny do jesieni mają powody do narzekania.

– Teraz wakacje są, dzieci przyjeżdżają, a tu ani wyjść na zewnątrz – mówi.

Pamięta czasy, kiedy w Zawadzie działał PGR. I wspomina je z tęsknotą.

– Dwieście krów tu było, konie. A nigdy tak nie śmierdziało – wyjaśnia.

Mieszkańcy twierdzą, że nie odpuszczą i powiadomią Sanepid.

(nan)

Rozbudują most na Grabiniance

Szerszy i do 50 ton

Ponad 3,5 mln zł kosztować będą roboty na drodze powiatowej w Straszęcinie.



Most na Grabiniance będzie szerszy.

Jak mówi dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Dębicy Tomasz Pyzia będzie to kolejny i w zasadzie ostatni etap budowy w ramach zadania o nazwie Łącznik Węzeł Zachodni A4 – Straszęcin – Dębica.

– Most na Grabiniance będzie szerszy – wyjaśnia dyrektor ZDP. Dobudowana zostanie do niego część po stronie zachodniej, tak żeby można było poszerzyć chodnik. Ten obecnie jest bardzo wąski i stanowi zagrożenie dla pieszych. Podniesiona zostanie również nośność samego obiektu do 50 ton.

Dyrektor ZDP podkreśla, że most ma już około trzydziestu lat i przyda się mu kapitalny remont. I choć głównym celem robót jest właśnie zmodernizowanie przeprawy na lokalnym potoku, to robotami objęty zostanie również 500-metrowy fragment jezdni, od skrzyżowania do szpitala psychiatrycznego, do tego, które prowadzi nas do przepompowni wody w Straszęcinie. To ostatni odcinek na łączniku z autostradą, który do tej pory nie doczekał się realizacji.

– Powstanie nawierzchnia o zwiększonej trwałości, przebudowane zostanie również oświetlenie drogi – dodaje Tomasz Pyzia.

Wykonawcą inwestycji będzie firma Eurovia z Bielán Wrocławskich, z którą umowa została podpisana w poniedziałek 11 sierpnia. Od tego momentu przedsiębiorstwo to ma 120 dni na realizację zadania.

Łączna wartość inwestycji to ponad 3,5 mln zł, z czego ok. 1,8 mln zł pochodzić będzie z pieniędzy starostwa, a pozostała kwota

w wysokości blisko 1,8 mln zł to pieniądze z rządowej rezerwy subwencji ogólnej.

W związku z planowaną inwestycją korzystający z drogi muszą liczyć się z utrudnieniami.

– Umówiliśmy się z wykonawcą, że droga może być zamknięta całkowicie tylko trzy razy i tylko w weekendy – mówi starosta powiatu Piotr Chęćek.

Dodaje, że przez pozostały czas obowiązywał będzie ruch wahadłowy. Zorganizowany zostanie również objazd dla samochodów osobowych, a być może także dla tych do 6 ton. Będzie można przejechać drogami pomiędzy firmami i wyjechać obok szpitala psychiatrycznego, już za mostem na Grabiniance.

W przyszłości wzdłuż drogi planowana jest jeszcze jedna inwestycja, ale nie jest ona stricte związana z budową łącznika. Ma tam powstać kolejny odcinek ścieżki rowerowej.

rar

Mężczyzna nie chce pomocy

Zamek pojawi się w tym tygodniu

O dzikim lokatorze w śmietnikowej wiacie poinformował nas mieszkaniec osiedla. Spółdzielnie już zareagowały.

Mieszkaniec, który zadzwonił do naszej redakcji nie kryje oburzenia, że mężczyzna mieszka w wiacie śmietnikowej od dłuższego czasu i nikt nie chce zareagować. Pytany o to, czy zgłaszał sprawę na policję lub do Straży Miejskiej twierdzi, że tak.

– Od kilku tygodni tam mieszka. Naznosił sobie jakichś materaców, łózek – opisuje problem mieszkańiec osiedla.

Sama obecność bezdomnego w wiacie jest najmniejszym problemem. Większy stanowi fakt, że mężczyzna załatwia tam również swoje potrzeby fizjologiczne. W upalne dni w okolicy roznosi się nieznosny fetor. Nie wspominając już o tym, że ludzie chcąc wyrzucić śmieci muszą do wiaty wejść.

– To nie należy do najprzyjemniejszych rzeczy – skarży się mieszkaniec.

Próby przeganiań niechcianego lokatora też na nic się zdawały. Zawsze wracał i noce spędzał w śmietniku. Ale często bywał tam również za dnia. Jeśli ktoś z mieszkańców chciał wysłać ze śmieciami swoje dziecko, to było to niemożliwe.

– Dziecko sąsiadki powiedziało, że nie będzie tam chodziło, bo jest tam jakiś pan i ono się boi – dodaje nasz Czytelnik.

Z wiaty korzystają trzy wspólnoty: jeden blok należący do Administracji Domów Mieszkalnych, którą kieruje Łukasz Paluch, jeden do Spółdzielni Leśna z Januszem Kuszą na czele i jeden do tej przy ul. Kolejowej, którą zarządza Stanisław Olszewski.

– Pierwsze słyszę o takiej sprawie – komentuje prezes ADM Łukasz Paluch, który od razu wykonał telefon do Janusza Kuszy ze Spółdziel-

ni Leśna i już po chwili oddzwonił do naszej redakcji.

– Faktycznie jest taki problem, prezes Kusza o tym wie. Ale jest to informacja z dzisiejszego poranka – powiedział w środę 13 sierpnia Łukasz Paluch.

Wcześniej nikt nie zgłaszał problemu do żadnej ze spółdzielni. Z informacji, które przekazał Paluchowi szef Spółdzielni Leśna wynika, że wiata została już opróżniona. Faktycznie znajdowały się tam łóżka, fotel samochodowy, a nawet dywan. Tuż po interwencji spółdzielni wszystko zostało wyniesione i leży obok wiaty. W najbliższych dniach ma to zostać uprzątnięte.

Jednak mieszkanie, który zadzwonił do naszej redakcji obawia się, że w przyszłości problem będzie się powtarzał, bo wiata nie jest w żaden sposób zabezpieczona i wejść do niej może w zasadzie każdy.

Jak mówi Łukasz Paluch również te obawy powinny niebawem zniknąć, a wiata będzie zamknięta.



Pozostałości po dzikim lokatorze mają zniknąć w tym tygodniu.

– Pojawia się tam zamki, które będzie można otworzyć pastylką, tak jak w przypadku niektórych domofonów w miescie – podkreśla prezes ADM.

I jeśli nikt dziakiemu lokatorowi nie otworzy wiaty, to wejście do niej będzie miało bardzo utrudnione.

Z informacji, które nam przekazał Łukasz Paluch wynika, że zamki mają zostać zamontowane w dniu ukazania się tego numeru Obserwatora Lokalnego w sprzedaży, czyli we wtorek 19 sierpnia.

Pojawia się również pytanie, co dalej z bezdomnym mężczyzną, który na swoje lokum wybrał wiatę. Prezes ADM zapewnia, że o sprawie poinformowany został Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej w Dębicy, ale bezdomny odmawia przyjęcia jakiegokolwiek pomocy. Był plan, żeby umieścić go w Domu Brata Alberta.

– Ale niestety nikogo nie można zmusić, żeby tam poszedł – mówi Łukasz Paluch.

rar

Najlepiej smakowały pierogi

To było piękne święto rolników

W Zasowie świętowali rolnicy i właściciele szkółek drzew i roślin ozdobnych.

Starostami dożynek w gminie Żyraków byli Agata Zielińska z Mokrego i Bogusław Wawrzonek z Zasowa.

– Wysłałam za ogrodnika za mąż i od tego zaczęła się moja kariera ogrodnicza – mówi z uśmiechem pani Agata.

Z mężem Markiem prowadzą 15-hektarowe gospodarstwo szkółkarskie w Mokrem, ale uprawiają też zboża, głównie na popłony.

Bogusław Wawrzonek wraz z żoną Krystyną gospodarują w Zasowie.

– W zboża się mało bawimy – przyznaje, bo prowadzą głównie gospodarstwo szkółkarskie.

Podczas niedzielnej uroczystości to oni reprezentowali rolników gminy Żyraków, przekazując symboliczny bochen chleba na ręce wójta Marka Rączki. Dożynkowe popołudnie rozpoczęło się od mszy św. dziękczynnej w intencji rolników i zebranych plonów, odprawionej w kościele św. Stanisława Bpa przez proboszcza parafii w Zasowie ks. Pawła Skrabę.

Dalsza część odbyła się na terenie Ochotniczej Straży Pożarnej w tej miejscowości, gdzie delegacje sołectw z wienkami dożynkowymi przeszły w barwnym korowodzie.

– Chciałem gorąco podziękować rolnikom za wielki trud, za dobrą pracę, dzięki której codziennie trafia na stoły w naszych domach polski chleb – powiedział Marek Rączka, wójt gminy Żyraków.

Ogłoszenie



Starostowie dożynek: Agata Zielińska z Mokrego i Bogusław Wawrzonek z Zasowa.

Zwrócił się on także do tych, którzy wybrali lub planują wybrać wieś na miejsce do życia.

– Pamiętajmy, że planując swoje życie na wsi wkraczamy na teren, który od zarania dziejów służy produkcji rolnej i sielankowy obraz wsi prócz pięknych krajobrazów i ciszy to także pot, spracowane ręce i problemy ludzi żyjących z rolnictwa – stwierdził wójt.

Czesław Łączak, wiceprzewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Podkarpackiego oprócz podziękowań dla rolników chwalił dobrą współpracę samorządu wojewódzkiego z tym gminnym z Żyrakowa oraz z powiatem.

Dziękował także starosta Piotr Chęć, życząc rolnikom, aby ich trudna praca przynosiła satysfakcję wtedy, gdy pięknie wszystko obrodzi, dobrze się odchowa, ale przede wszystkim, gdy wszystko dobrze się sprzedało. Bo wówczas można rozwijać gospodarstwo.

– Dziękuję, że ta piękna tradycja dożynek jest nieustannie przez was podtrzymywana – powiedział Daniel Wójcik, kierownik Biura Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa w Dębicy.

Po przemówieniach odbyła się prezentacja wienków dożynkowych, przygotowanych przez sołectwa gminy Żyraków. Zdaniem

jury z udziałem m.in. przewodniczącej Rady Gminy Marii Bodzioch wszystkie zasłużyły na uznanie i wyróżnienie. Wymagały pracy, czasu, pasji, artyzmu i kreatywności, a efekt wyszedł wspaniały.

Podobnie jak rezultaty pracy członków kół gospodyń wiejskich, które jak zawsze pokazały kulinarny kunszt. Nic zatem dziwnego, że każdy chciał skosztować pyszności przygotowanych przez wytrawne gospodynie. Pierogi z kapustą, które degustowali zebrani i które słuszenie cieszyły się największym wzięciem wyszły spod ręki Katarzyny Bystrek.

rys

Lepsza cyfryzacja za 4 miliony złotych

To inwestycja w rozwój nowych technologii, planowana w gminie Dębica.

Projekt realizowany dzięki dofinansowaniu z programu Fundusze Unijne dla Podkarpacia 2021-2027. Dzięki niemu mieszkańcy będą mogli szybciej, wygodniej i bezpieczniej załatwiać sprawy urzędowe.

– Projekt zakłada wdrożenie nowych systemów informatycznych, które usprawnią obsługę interesantów i poprawią dostępność usług. Jednym z kluczowych elementów jest również zwiększenie bezpieczeństwa danych, co oznacza lepszą ochronę przekazywanych informacji – zapowiadają władze gminy Dębica na swoim portalu.

Ale to nie wszystko, bo dzięki temu przedsięwzięciu możliwy będzie zakup nowego sprzętu komputerowego i udoskonalenie tego, który gmina już ma w swoich zasobach. W planach jest także wdrożenie systemu monitorowania jakości środowiska.

Wśród beneficjentów projektu znajdują się też jednostki skupione w gminie pod szyldem Centrum Usług Wspólnych. Tam trafi nowe bezpieczne oprogramowanie.

W sumie kwota na realizację to aż 4 mln zł, z czego 600 tys. zł pochodzi z budżetu gminy.

Został już rozstrzygnięty przetarg na wykonawcę zadań zawartych w projekcie, a właściwie wykonawców, bo będą je realizować dwie firmy: OPTeam S.A. z Jasionki oraz VULCAN – rozwiązania dla edukacji z Wrocławia.

Umowa została już podpisana w siedzibie urzędu przy ulicy Batorego. Gminę reprezentował wicewójt Grzegorz Skrzypek.

(nan)

Złota jesień seniorów w Latoszynie-Zdroju

Tym bardziej wartościowa, że połączona z dbałością o sprawność i zdrowie.

To kolejny projekt Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych Nowe Możliwości, nakierowany na aktywizację osób z grupy wiekowej 60 plus. Bezpłatny udział biorą w nim cztery grupy seniorów z czterech powiatów na Podkarpaciu, uczestnicząc w cyklu zajęć, na które składają się: gimnastyka, leśne kąpiele, seanse w basenie siarczkowo-wapniowym.

Ale nie chodzi tylko o budowanie kondycji ciała, bo ten program zakłada, że również ważna jest integracja uczestników, budowanie więzi, nawiązywanie relacji.

Nad przebiegiem zajęć czuwają doświadczeni specjaliści instruktorzy: Katarzyna Nurkiewicz i Kamil Skóra. Już pierwsze zajęcia pokazały, że seniorzy doskonale odnajdują się nabywając nowych umiejętności



Seniorzy lubią zajęcia na basenie.

i doświadczeń. Projekt realizowany jest we współpracy z partnerami: Uzdrowiskiem Latoszyn-Zdrój, firmą Kronospan i dofinansowany z budżetu województwa podkarpackiego.

(nan)

LERG
PRODUCENT ŻYWIC
SYNTECYCZNYCH

TU JESTEŚMY

LERG
Pustków-Osiedle

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SWOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!

www.lerg.pl

Biesiada Czarnieńska

Tu leczo, tam placki z blachy

Goście, którzy przyszli na rynek w Czarnej, mogli przebierać w rarytasach.

Halina Brzeska z KGW Aktywna Chotowa przekonuje, że na ich stole jest bardzo dużo ciekawych rzeczy, wartych spróbowania.

– Mamy taką nowość – chleb o smaku pizzy. Myślę, że każdego by zainteresowała – mówi.

Ten można było przegryzać przy kosztowaniu pysznego leczo z cukinii. Na chotowskim stoisku są również rwany chlebek, różnego rodzaju roladki i szereg słodkości, począwszy od babeczek, muffinek, wafelków na ciastach kończąc.

– Smalczyk oczywiście tradycyjnie z ogóreczkiem też musi być, do tego chleb nasz swojski pieczony – dodaje Halina Brzeska.

Na amatorów galaretek czeka ta z kurczaka. A jeśli ktoś woli na słodko, to może się też taką poczęstować.

– Każdy z naszego koła się włączył w przygotowywanie, myślę, że dziesięć osób było bardzo mocno zaangażowanych – ocenia przedstawicielka Aktywnej Chotowej.

Tę samą liczbę wymienia Barbara Kuta z KGW Borowa. Wyjaśnia przy tym, że chodzi tylko o panie, które gotowały i piekły. Bo przecież musiały się podzielić obowiązkami,



Takich stoisk jak to, na którym widzimy panie z KGW Aktywna Chotowa, było w Czarnej czternaście. Po raz pierwszy poza tymi z gminy Czarna, były też dwa z zaprzyjaźnionego Zagnańska.

inne w tym czasie nadawały ostatnie szlify wieńcowi i przygotowywały bukiety z ziołami na święto Matki Boskiej Zielnej.

– Przywiozłyśmy na dzisiejsze spotkanie przekąski na słono i na słodko – mówi Barbara Kuta.

Na słono poleca ślimaczki z pieczarkami, serem feta, boczkiem i sa-

lami na cieście francuskim. Można spróbować minihamburgerów i przekąsek na cieście drożdżowym z różnymi dodatkami.

– Mamy też placki z blachy tradycyjne. To jest ciasto, które dawniej babciom zostawało po robieniu makaronu czy pierogów. Kładły na blachę i piekły, a dla dzieci to był

smakołyk – opowiada szefowa KGW Borowa.

Nie zabrakło też proziaków borowskich, sernika, chleba czosnkowego, amoniaków, makowca, ciasta ucieranego z borówką, śmietanowca. A do popicia były trzy wersje kompotów.

Janusz Grajcar

W stylu country jedź do Żdżar

Na imprezę jak na Dzikim Zachodzie zaprasza KGW Dębowe Serca.

W ostatnią niedzielę wakacji, zanim dzieci będą musiały wrócić do szkoły, czekać na nie będzie duża dawka dobrej zabawy. Plac przy Wiejskim Centrum Kultury w Żdżarach zmieni się na kilka godzin w scenę z dawnej Ameryki Północnej.

Wszyscy, którzy będą chcieli poczuć klimat country, powinni przyjechać do Żdżar 31 sierpnia na godz. 15:00. Organizatorzy, czyli KGW Dębowe Serca Żdżar zapewniają, że nie zabraknie tu niczego do dobrej zabawy.

Będą muzyka i wystrój w stylu Dzikiego Zachodu. Ci zaś, którym tego dnia nie będzie chciało się gotować, będą mogli kupić burgery, hot dogi, frytki, pierożki, gofry, wałę cukrową, popcorn, lemoniadę, kawę mrożoną, kompot i wiele innych.

Dzieci zaproszone zostaną do wielu atrakcyjnych zabaw nawiązujących tematycznie do tego, co na co dzień robią kowboje. Kto wie, może wśród nich znajdzie się kolejny mistrz rzucania lassem lub ujeżdżania.

Warto już teraz przejrzeć swoje stroje. W Żdżarach na nagrody będą mogli liczyć ci, którzy przyjadą w najlepszym przebraniu country.

JAG

Rozpoczęcie o godz. 13:00

Pogwizdani gwiazdą dożynek

Tegoroczne święto plonów gminy Pilzno odbędzie się 6 września w Dobrkowie.

Grupy, która wystąpi w sobotni wieczór na stadionie obok dobrkowskiej podstawówki fanom energicznej góralskiej muzyki przedstawiać nie trzeba. Choć to całkiem jeszcze świeża formacja, to 100 tysięcy fanów, których dorobiła się na facebooku mówi wiele o jej rozpoznawalności.

– Szykujcie kapelusze, uśmiechy i dobre nastroje, bo w tym roku bawimy się na całego! – zapowiadają organizatorzy, którzy nie chcą jednak zdradzać jeszcze wielu szczegółów na temat wrześniowej imprezy.

Zapewniają jednak, że będzie to wyjątkowy wieczór pełen energii, tańca i śpiewu. Wcześniej natomiast na mieszkańców gminy czekać będzie pyszne jedzenie, stoiska z lokalnymi produktami, animacje

Ogłoszenie własne wydawcy



Grupa z Łąka wystąpi około godziny dwudziestej.

fot. Pogwizdani

dla dzieci i oczywiście wiele innych atrakcji.

W organizację dożynek włączyli się m.in. parafia Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Dobrkowie, PTG Sokół Dobrków, tamtejsza szkoła podstawowa, sołtysi i rady

sołeckie Dobrkowa, Mokrzca i Gołęczyny, stowarzyszenie Zawisłocze Pilźnieńskie i KGW Dobrków.

– Razem zrobimy takie dożynki, o których będzie się mówiło do następnych zniw! – namawiają.

tra

Obwodnicę wybuduje firma z Dębicy

Zwycięzcą przetargu na realizację inwestycji jest Przedsiębiorstwo Drogowo-Mostowe.

Planowana obwodnica Pilzna ma mieć 2,6 kilometra długości i będzie przebiegać po wschodniej stronie miasta. Generalna Dyrekcja Dróg

Krajowych i Autostrad zakłada, że realizacja inwestycji powinna potrwać maksymalnie 35 miesięcy. Trzeba jednak wziąć pod uwagę przerwy zimowe od 1 grudnia do 31 marca. Jeśli jednak wszystko pójdzie zgodnie z planem obwodnica powinna być gotowa w 2029 roku.

tra

Z zapisami warto się spieszyć

Dom kultury zaprasza

20 sierpnia startują naboru na zajęcia artystyczne prowadzone przez Dom Kultury w Pilźnie.

Na te taneczne w Zespole Mażoretkowym Jupiter zaprasza instruktorka Agnieszka Kuchcińska, a plastyczne poprowadzi Anna

Roszkowska. Gry na instrumencie uczył będzie Marek Broniewski, a w świat teatru wprowadzi dzieci i młodzież Paweł Gładyś.

Formularze zgłoszeniowe na zajęcia znaleźć będzie można na facebookowym profilu DK Pilzno. Liczba miejsc ograniczona.

tra

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł

**Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne**

www.debica24.eu/ogloszenia

Z Brzostku do Grudnej Dolnej

Samochody są, ale brakuje budynków

Najpóźniej 20 października do strażaków z Brzostku trafi fabrycznie nowy ciężki samochód bojowy.

Choć prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Brzostku i jednocześnie prezes gminny OSP Daniel Wójcik ma nadzieję, że stanie się to już na przełomie września i października.

Takiego jeszcze nie dostali

Umowa na dostarczenie wozu podpisana została pod koniec lipca w siedzibie firmy Wiss w Bielsku-Białej. Będzie to pojazd ratowniczo-gaśniczy na podwoziu scanii P420.

- Koszt zakupu to kwota 1 miliona 780 tysięcy złotych - mówi Daniel Wójcik.

Dodaje, że moment przyjazdu wozu będzie historycznym wydarzeniem dla jednostki, gdyż nigdy wcześniej nie trafił do nich fabrycznie nowy wóz tego typu.

Finansowanie dostawy pojazdu możliwe jest dzięki środkom unijnym z programu Fundusze Europejskie dla Podkarpacia i z dotacji z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w ramach Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego. Dużą rolę odegrała również Rada Miejska w Brzostku, która wyraziła zgodę na zabezpie-

czenie pieniędzy, które posłużą, jako wkład własny.

W jednostce jest już jeden ciężki wóz ratowniczo-gaśniczy, ale po przyjeździe nowego stan pojazdów nie ulegnie zmianie.

- Ten, którym jeździmy obecnie trafi na 99%, a można powiedzieć chyba, że na 100% do ochotników z Grudnej Dolnej - mówi Daniel Wójcik.

I podkreśla, że tamci strażacy korzystają ze starego i wysłużonego magirusa, który ma pięćdziesiąt lat.

- Cały czas się zastanawiają, co następne się w nim wysypie. A chłopaki działają bardzo mocno, więc samochód od nas z pewnością się im przyda - dodaje Daniel Wójcik.

Potrzeb w gminie znacznie więcej

Nowy samochód, który przyjedzie do Brzostku nie rozwiązuje jednak wielu problemów, z którymi borykają się strażacy w całej gminie.

- Zawadka Brzosteczka ma stary samochód i im przydałoby się coś nowszego - mówi Daniel Wójcik.

Z tym, że ta jednostka ma również problemy lokalowe, a sprzęt



Z OSP w Brzostku w podpisaniu umowy udział wzięli Daniel Wójcik (w środku) i Rafał Godniak (z prawej).

trzyma jest w blaszanym garażu. O budowie remizy z prawdziwego zdarzenia mówi się od dawna, jednak żadne konkretne kroki w tej sprawie nie są czynione.

- W Siedliskach-Bogusz brakuje garażu, a i nasza jednostka prze- staje się mieścić w budynku, który

znajduje się na terenie zalewowym i po każdych obfitych opadach stoi u nas woda - dodaje prezes Wójcik.

Podkreśla, że w takiej bieżącej działalności skupiają się przede wszystkim na wyposażeniu osobistym strażaków, co jest bardzo kosztowne.

- Bo jeśli chodzi o kupowanie fabrycznie nowych samochodów, to takich potrzeb nie ma. Bardziej by się przydała wymiana starych na nowsze, używane, żeby chłopaki mogli sprawnie działać - dodaje Daniel Wójcik.

Grzegorz Król

W przeczyskim lesie upamiętnili żydowskie ofiary niemieckiego mordu

We wtorek 12 sierpnia minęła 83. rocznica niemieckiej egzekucji na Żydach z Jodłowej.

Z tej okazji delegacje gminy Jodłowa, Brzostek oraz Lasów Państwowych spotkały się w lesie w Przeczycy, gdzie doszło do tych tragicznych wydarzeń.

Eksterminacja żydowskiej ludności Jodłowej zaczęła się jednak wcześniej, bo już 10 lipca 1942 roku. Wtedy niemiecki okupant rozstrzelał we wsi 25 osób. Punktem kulminacyjnym była wspomniana egzekucja w Przeczycy, kiedy z zimną krwią zamordowano 167 jodłowskich Żydów, kobiety, mężczyzn, dzieci i starców.

Spędzono ich wtedy na rynek w Jodłowej. Zdolnych do poruszania się o własnych siłach pognało około 2 km do lasu, a chorych i starców zawieziono tam furmankami. Dzięki pomocy mieszkańców Jodłowej uratowało się łącznie



Samorządowcy oraz przedstawiciele Lasów Państwowych ustalili, że będą się tam spotykać co roku 12 sierpnia o godz. 11.

27 osób wyznania mojżeszowego. Wśród ratujących była rodzina Świerczków, która ocalała Abrahama Parisera, Sarę Pariser, Jana Parisera, Różę Pariser oraz Heszka.

Akcja prowadzona była także w innych miejscach w okolicy.

Tego dnia życie stracili też Żydzi z Kołaczyc, Olpin i Brzostku, którzy przez niemieckie oddziały rozstrzelani zostali na granicy wsi Krajowice i Kowalowy. Zginęło wtedy 260 osób.

rar

Program dożynek w Jodłowej

Na koniec Vibe Band

O godz. 14 w niedzielę 31 sierpnia rozpoczną się dożynki gminne w Jodłowej.

Wtedy w Sanktuarium Dzieciątka Jezus odprawiona zostanie msza. O 15:30 przy budynku liceum odbędzie się oficjalne otwarcie święta plonów. Na 16 zaplanowany został

ceremoniał dożynkowy, któremu towarzyszyć będzie występ kapeli Jodłowianie. O 16:30 zaprezentuje się zespół obrzędowy Brzosty, a o 17:30 wystartuje turniej sołectw. Koncert gwiazdy wieczoru, czyli Kapeli Ciupaga odbędzie się o 19, a po nim, o godz. 20:30 wystartuje biesiada z zespołem Vibe Band.

rar

Przetarg na Starą Droge już został ogłoszony

W środę 27 sierpnia wiadomo będzie czy i kto zrealizuje długo wyczekiwana inwestycję.

O konieczności remontu ul. Stara Droga mówi się od bardzo dawna. I słusznie, bo jest ona bardzo mocno zniszczona. Gmina Brzostek na

to zadanie zdobyła ponad 5,5 mln zł dofinansowania w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Całkowita wartość inwestycji to ponad 13,8 mln zł. Niewykluczone, że kwota dofinansowania będzie większa, jeśli pojawią się oszczędności przetargowe.

rar

debica 24

Pobierz apkę

Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:

App Store
(wersja iOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Dwa jubileusze w Przeczycy

Przyjechali do Matki Bożej, która przeczy złu



Na procesję w piątek 15 sierpnia delegacje ze wszystkich sołectw gminy Brzostek, ale też z gmin sąsiednich, przywiozły wieńce dożynkowe.

O tym, jak ważne rzeczy dzieją się w Przeczycy, świadczy chociażby obecność trzech biskupów.

Ordynariusz tarnowski bp Andrzej Jeż przewodniczył sumie odpustowej w piątek 15 sierpnia. W koncelebrze uczestniczył zaś bp Stanisław Salaterski. Dzień później mszę św. dla służb mundurowych odprawił bp Leszek Leszkiewicz. Swoją obecnością nawiązali do wydarzeń sprzed stu i pięćdziesięciu lat.

Bp Andrzej Jeż w homilii przypomniał, że 100 lat temu na skroniach Jezusa i Maryi czczonych w cudownej statui w Przeczycy spoczęły królewskie korony.

– Był to wyraz najgłębszej czci i miłości naszych przodków, którzy chcieli ofiarować swojej Matce to,

co po ludzku jest najwyższą godnością – tłumaczył hierarcha.

Na skutek dwukrotnej kradzieży koron, co bardzo poruszyło mieszkańców, akt rekoronacji był powtarzany w roku 1933 i 1975. Ale im trudniej było, im więcej pojawiło się przeciwności, to tym bardziej Matka Boża Przeczycza była otaczana przez wiernych miłością.

Ks. Edward Janikowski, kustosz sanktuarium, cieszy się, że na imieniny Matki Bożej, matki nadziei i przeczyckiej Pani, przybywa tak wielu gości.

– Jesteśmy tu, bo na Matkę zawsze możemy liczyć w każdym momencie naszego życia, kiedy

dzieje się źle w naszym życiu, ale też radować, kiedy dzieje się dobrze – mówi.

Według świadectw historycznych figura Matki Bożej rozpoczęła królowanie na przeczyckim wzgórzu pod koniec XVI wieku. Jej obecność była łączona z wieloma łaskami, a nawet cudami. Dlatego bp Józef Sebastian Pelczar polecił rozpocząć przygotowania do koronacji.

Sam nie dożył tego wydarzenia, a korony 15 sierpnia 1925 roku po raz pierwszy nałożył bp Karol Józef Fischer z Przemyśla. W uroczystościach tych uczestniczyli również biskupi z Tarnowa: Leon Wałęga i Edward Komar.

W kazaniu, które przed stu laty bp Fischer skierował do zgromadzonych prosił, aby lud złożył ślub

wytrwania w wierze, pobożności i cnocie ojców. A 15 sierpnia 2025 r. bp Andrzej Jeż obserwował jak od najmniejszych dzieci prowadzonych przez rodziców po najstarsze osoby, wszyscy przechodzili na klęczkach wokół figury Matki Bożej.

– Wydawałoby się to takie upokorzenie, że klękamy, że się ponizamy, ale to właśnie z tego wynika nasza wielkość, bowiem w Bogu odzyskujemy swoją godność, swoją niepowtarzalność – przekonywał.

Do MB Przeczyckiej pielgrzymi przybywali nie tylko 15 czy 16 sierpnia. Wcześniej byli tu rolnicy, którzy ofiarowali ornat, przyjechali też panie z KGW. Przywozili zarówno podziękowania, jak i prośby do Tej, która przeczy złu.

Janusz Grajcar

Dach na kościele wyremontowany

Wierni z Czarnej mogą już bez przeszkód wchodzić do parafialnej świątyni.

W czwartek 14 sierpnia komisja złożona z pracowników Urzędu Gminy w Czarnej, Kurii Diecezjalnej i proboszcza Marcina Krępy dokonała odbioru prac. Te prowadzone były przez ponad cztery miesiące.

Inwestycja rozpoczęła się w kwietniu rozebraniem starego dachu. Po ułożeniu membrany zostało w całości wymienione poszybie dachowe. Pracownicy wymienili też rynny spustowe i wykonali no-

wą instalację odgromową. Do konserwacji trafiły krzyże i okucia.

Wykonane zostało też zadaszenie nad tzw. babińcem, przy głównym wejściu do kościoła i nad zakrystią. Pod tym ostatnim pojawiło się ocieplenie. Podobnie zabezpieczony został strop nad prezbiterium.

– Wykonana dzięki wsparciu rządowemu i samorządowemu inwestycja, ukazuje w nowym świetle piękno naszej świątyni w zupełnie nowej odsłonie – przekonuje ks. Marcin Krępa.

Wszystkie prace kosztowały ponad 400 tys. zł. Większość pieniędzy pochodziła z Polskiego Ładu.

JAG

Z Jodłowej do Częstochowy

Z figurą na Jasną Górę

W wyjątkowy sposób będzie obchodzony w sierpniu Dzień Bractwa Dzieciątka Jezus.

W poniedziałek 25 sierpnia wierni przeżywać go będą na Jasnej Górze. Autokary z pielgrzymami wyjadą z parkingu przy sanktuarium w Jodłowej o godz. 5:00. Po przyjeździe do Częstochowy figura Dzieciątka Jezus zostanie wniesiona do kaplicy, a pątnicy na wałach uczestniczyć będą w Drodze Krzyżowej, połączonej ze śpiewem Drogi Betlejemskiej. Później Dzieciątko trafi do pielgrzymów z grupy 12, kiedy ci dotrą na Jasną Górę.

JAG



Jodłowskie Dzieciątko Jezus.

KRONIKA

APELE MARYJNE

W niedzielę 17 sierpnia rozpoczęła się Piesza Pielgrzymka Tarnowska na Jasną Górę. Duchową łączność z pielgrzymami można wyrazić uczestnicząc w modlitewnych apelach maryjnych. Te odbywać się będą do niedzieli 24 sierpnia o godz. 20:00 w kolejnych dębickich kościołach. We wtorek i sobotę w parafii Miłosierdzia Bożego, w środę i niedzielę w parafii MB Anielskiej, w czwartek w parafii św. Jadwigi, a w piątek w parafii Krzyża św. Na codzienne apele pielgrzymkowe o godz. 21:00 zaprasza też wspólnota w Pustkowie-Osiedlu.

MSZA ŚW. PO PIELGRZYMCE

Wszystkich pielgrzymów na mszę św. we wtorek 26 sierpnia o godz. 18:00 zaprasza parafia Najświętszego Serca Pana Jezusa w Dębicy-Latoszynie. Podczas nabożeństwa spotkają się z innymi wiernymi, którzy będą dziękować za ich pielgrzymi trud i dźwiganie prośb na Jasną Górę.

W KAŻDY PONIEDZIAŁEK

Krucjata Wyzwolenia Człowieka, działająca przy parafii św. Jadwigi w Dębicy zaprasza na cotygodniowe spotkania w poniedziałki na godz. 16:00 do Domu Św. Jadwigi, a potem do kościoła na modlitwę i mszę św. Mogą w nich uczestniczyć wszyscy, którzy pragną włączyć się w to dzieło, pragnąc innym pomóc wyjść z nalogów lub szukając dla siebie pomocy we wspólnocie.

MSZA ŚW. NA CMENTARZU

Od ostatniej niedzieli miesiąca, czyli 31 sierpnia, w parafii św. Stanisława Biskupa i Męczennika w Zasowie będą znów odprawiane msze św. popołudniowe o godz. 15:00. Ta pierwsza po wakacyjnej przerwie sprawowana będzie na cmentarzu. Z tej okazji duszpasterze proszą o uporządkowanie grobów bliskich.

SPRAWDZIAN NIEDZIELNY

Wydawnictwo Św. Stanisława BM przygotowało na rok szkolny sprawdziany niedzielne. Jak one wyglądają, mogą się przekonać uczniowie z Żyrakowa. Plansze do zabrania przez nich zostały wyłożone w kościele parafialnym na stoliku pod chórem. Przez cały rok szkolny w każdą niedzielę rozdawane będą naklejki, które dzieci umieszczą w odpowiednim miejscu na planszy. Duszpasterze z Żyrakowa proszą, by dla każdego dziecka bez względu na wiek wziąć po jednym egzemplarzu.

WSPOMÓŻ MISJONARZA

W niedzielę 24 sierpnia homilie w kościele św. Mikołaja w Gumnikach będzie głosił pochodzący z tej wspólnoty ks. Andrzej. Po mszach św. będzie możliwość zakupu kalendara na 2026 rok i finansowego wsparcia misjonarza.

ODPUST PARAFIALNY

Wspomnienie MB Częstochowskiej to okazja do odpustu parafialnego w Borowej. Suma w niedzielę o godz. 11:00.

Tylko dla ludzi o mocnych nerwach

– w Zasowie i Mokrem z niepokojem patrzą w niebo

Najbardziej Jan Persak boi się gradu. Strachliwy nie jest, nie obawia się o siebie, wie jednak, że w ciągu kilku minut żywioł potrafi spustoszyć plantacje drzewek owocowych, które uprawia.

Siedzimy u niego w domu, przy rodzinnym stole rolnik z Zasowa wyjaśnia, dlaczego natura ma tak duży wpływ na życie jego rodziny i mieszkańców co najmniej dwóch sołectw: Zasowa i Mokrego. Tych, którzy tworzą podkarpackie zagłębie upraw drzewek owocowych.

Za oknem pogoda nie rozpieszcza, jest środek niżu genuńskiego, jaki nadciągnął nad Polskę południowo-wschodnią. Rolnicy żyją w niepewności, dla ich upraw groźny jest nie tylko grad, ale też wichury i zalenie pól. I dla przeciwwagi – także susza. To nie jest biznes dla ludzi o słabych nerwach.

Jedno wielkie nieszczęście

Gradobicia, które Jan Persak określa jednym wielkim nieszczęściem w tym roku szczęśliwie omijają obie wsie. Ale ubiegły nie był taki łaskawy. Pola w Mokrem i Zasowie od strony północno-wschodniej, graniczące z Nagoszyńcem i od strony Bobrowej, zostały dotknięte żywiołem. Dokładnie przed rokiem, w połowie sierpnia.

– Ludziom tak wytłukło uprawy, że niech Bóg broni. I to nie jeden, ale po dwa trzy – mówi Jan Persak.

Akurat jego uprawy los tym razem oszczędził. Ale dotknął gospodarstwo Krystyny i Bogusława Wawrzonków, jedno z większych i najlepiej zorganizowanych.

– No, nie było się z czego cieszyć. Drzewka były mocno rozbite – mówi Bogusław Wawrzonek.

Jak dodaje, opady gradu były dwa, na szczęście kataklizm nie dotknął wszystkich jego upraw, które ma rozrzucone w różnych częściach szkółkarskiego rejonu.

Problem jest duży, bo drzewko, uszkodzone przez grad trudno już sprzedać. Normalne, zdrowe kosztuje 6-7 złotych w hurcie, takiego uszkodzonego sadownicy nie chcą nawet za złotówkę.

Najgroźniejszy wróg szkółkarza

Skąd się bierze grad tłumaczy dębicki meteorolog Mateusz Lewartowski, prowadzący fajbukowy profil Stormymovies.

– Powstaje w chmurze cumulonimbus (kilka lub kilkanaście kilometrów wysokości), najczęściej jest związany z burzą (ale nie zawsze – może wystąpić bez wyładowań atmosferycznych). Tworzy się, gdy kryształki lodu są unoszone przez prądy wstępujące do górnej części chmury, następnie opadają wraz z prądem zstępującym, a później znów są unoszone do góry – wyjaśnia.

Mateusz Lewartowski zauważył, że w ostatnich latach można ob-

serwować częstsze występowanie dużego gradu, tj. 5 cm średnicy i więcej, a jeszcze w latach 90-tych było to rzadkością.

– W Dębicy w ostatnich latach największe gradobicia zdarzyły się w 2014 i 2006 roku. Również w zeszłym miesiącu, podczas rekordowo burzowego 13 lipca w gminie Pilzno wystąpił opad dość dużego gradu, który padał lokalnie nawet kilkanaście minut. Na koniec warto dodać, że grad najczęściej pada bardzo lokalnie, tj. w pasie kilku kilometrów lub kilkuset metrów, więc precyzyjne prognozowanie jest niemożliwe – zauważa Mateusz Lewartowski.

Tymczasem młode drzewka są bez szans w starciu z gradem. Ulegają uszkodzeniom mechanicznym, zwłaszcza w pierwszym roku wzrostu, gdy mają cienkie, elastyczne pędy. Uderzenia lodowych kul łamią główne pędy i pędy boczne, powodują trwale zniekształcenia, zakłócają prawidłowe formowanie korony drzewa. W efekcie traci ono swoją wartość szkółkarską.

– Grad jakby był duży, toby nas zrobiło dziadami – mówi dosadnie Zbigniew Waśko, sołtys Zasowa.

On sam przeżył gradobicie kilka lat temu, na szczęście niewielkie.

– Jak jest nieduży grad, drzewko się zabiżni, to jeszcze można go uratować. Ale za rok, za dwa na tym drzewku może się choroba jakaś pojawić, bo niby jest zabiżnione, ale to jednak jest jak po urazie – tłumaczy sołtys.

To wszystko się przekłada na nasze uprawy

Pytam Jana Persaka, kiedy zagrożenie gradem jest największe.

– Kiedy idą burze, jeden Bóg wie, co się może stać – odpowiada.

– Grad jest cały czas groźny. O każdej porze dnia i nocy. Od wiosny do samej jesieni – dopowiada Halina Persak, żona Jana, która uczestniczy w naszej rozmowie.

– Od maja praktycznie, przez całe lato, nawet we wrześniu może być taki przypadek – tłumaczy mąż.

– Widać w rolnictwie inne zmiany klimatyczne, jakie nas dotyczą? – dopytuje.

– A daj pan spokój. Temperaturę to wszystko się przekłada na nasze uprawy – komentuje Jan Persak.

Jak dodaje, jeszcze dziesięć lat do tyłu zdarzało się to i tamto, ale nie było tych anomalii aż tyle.

– Były też burze, ale to nie były burze tak niszczycielskie – twierdzi rolnik z Zasowa.

Zbigniew Waśko też zauważył, że kiedyś była pogoda stabilna. Dziś



Jan Persak w szkółce drzewek czereśniowych.

najgorsze są huśtawki pogodowe: wczesną wiosną, jak jest ciepło i następuje nagły spadek temperatury. Zimą nie ma mrozu, więc w marcu drzewka są rozhartowane, oczko zaczyna pęcznieć do życia, a wtedy przyjdzie przymrozek.

– Niektóre przeżyją, niektóre nie – mówi sołtys.

Jak ubezpiecza, to miód

Jan Persak jest zwolennikiem ubezpieczeń, nie tylko szkółek drzew owocowych, ale też pszenicy, którą uprawia i innych zbóż.

– Takie uprawy jak rzepak, jak owies – on nawet nie musi być ubity przez grad, ale po nawalnym deszczu, gdy jest dojrzały, to obłeci. Tak samo rzepak – tłumaczy.

Tyle że gdy rolnik ubezpiecza zboża, to państwo mu do tego dopłaca, np. za tonę rzepaku rolnik płaci 150 zł, państwo dopłaca 255.

Ale do upraw drzewek nie dopłaca.

– Bo to niby dział specjalny – mówi Jan Persak.

– Niestety, w tamtym roku nie ubezpieczyłem upraw – przyznaje Bogusław Wawrzonek, którego gospodarstwo ucierpiało wskutek opadów gradu.

Rolnicy często są niechętni takiej ochronie, bo zdarza się, że ubezpieczyciele szybko pobierają składki, ale jak przyjdzie do wypłaty odszkodowania, to mnożą się przeszkody. Rolnik pokazuje drzewko, które trzy razy zostało uderzone gradem, twierdzi, że już się do niczego nie nadaje, a ubezpieczyciel na to, że „pan to sprzeda”.

– Bo przychodzi likwidator i twierdzi, że nie ma drzewek w 100 procentach zniszczonych. Niech ono będzie w 50 procentach, to już tego drzewka nikt nie chce kupić. Jak ubezpiecza, to miód, gorzej jak

przychodzi do wypłaty – tłumaczy sołtys.

Gdy brakuje wody drzewo przestaje rosnąć

Żeby grad był jedynym, pogodowym zmartwieniem szkółkarzy, to ich rok wyglądałby spokojnie. Groźne są też ulewę, zwłaszcza dla młodych drzewek.

– Jak woda stoi dwie, trzy doby, to po drzewku. Wygnije, żółknie, potem samo usycha – mówi Jan Persak.

– Szczęściem w rejonie Zasowa i Mokrego udało się przed laty zbudować meliorację, stąd dziś to zagrożenie jest mniejsze.

Groźny jest też silny wiatr, zwłaszcza na wiosnę.

– Jak jeszcze nie zdrewniała ta część szlachetna drzewka, to bardzo dużo drzewek odłamuje – tłumaczy Zbigniew Waśko.

Na drugim biegunie są susze, równie groźne, jak żywioły związane z wichurami, wodą i gradem.

– Jak jest sucho, nic nie rośnie. Musi być wilgoć w ziemi – mówi Jan Persak.

Dr hab. inż. Waclaw Jarecki, profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego, z Instytutu Nauk Rolniczych, Ochrony i Kształtowania Środowiska wyjaśnia, że do tej pory mówiliśmy o pogodzie w kontekście niskich temperatur: wymarzenie, przymrozki, uszkodzenia mrozowe. Znamy takie określenia jak „Zimni Ogrodnicy” czy „Zimna Zośka”. Teraz obserwujemy, głównie w miesiącach letnich, dni upalne. Gdy wystąpią zbyt wysokie temperatury dobowe, to dla roślin jest to stres termiczny. Zakłócone zostają wówczas procesy fizjologiczne, wzrost i rozwój roślin.

– Niekorzystne zjawiska pogodowe, tj: niskie temperatury, susze,

burze czy ulewę są niesprzyjające dla rolników. Trzeba się więc zastanowić, w jaki sposób możemy im przeciwdziałać, aby chronić rośliny lub zminimalizować uszkodzenia, mówi prof. UR Waclaw Jarecki.

W przypadku suszy jest to nawadnianie czy deszczowanie. Do tego celu można wykorzystywać naturalne zbiorniki wodne albo studnie. Można też zbierać wodę deszczową. Nie wszystkie plantacje możemy jednak nawodnić, wówczas należy dobierać odmiany odporniejsze na brak wody lub stosować odpowiednią agrotechnikę.

Jednym z rozwiązań mogą być uprawy w szklarniach i pod folią.

– To jest jednak droga inwestycyjna i oprócz zalet ma też i wady. Ale szklarnie czy tunele foliowe to forma częściowego uniezależnienia się od pogody – mówi.

Miedzy burzą a suszą

Dr Sebastian Szklarek, ekohydrolog związany z Europejskim Regionalnym Centrum Ekohydrologii Polskiej Akademii Nauk w Łodzi i założyciel portalu Świat wody, na zagadnienie nadmiaru wody i suszy patrzy z perspektywy ekohydrologii i biologa. Pytam, czy dla rolników, w tym szkółkarzy, groźniejszy jest brak opadów i susze, czy też dni burzowe i deszczowe.

– Paradoksalnie jedno i drugie. Rosnące temperatury z jednej strony zwiększają parowanie, czyli zabierają wodę z krajobrazu do powietrza (rozwój suszy). To powie trze przez to, że jest cieplejsze, jest w stanie pomieścić więcej wilgoci, zanim zamienia się ona w deszcz – a więc mamy wydłużające się okresy bez opadów. Natomiast, gdy już pada, to coraz częściej mamy intensywne opady. Burze mogą nieść coraz większy opad, niosąc zagrożenie zalaniem, jednocześnie nie rozwiązując problemu suszy – wyjaśnia.

Jakie więc zmiany w gospodarce wodnej są najbardziej potrzebne na poziomie lokalnym, by ograniczyć skutki suszy i ulew w rolnictwie?

– I tu jest trudna sztuka, bo z jednej strony, aby ograniczyć skutki suszy, powinniśmy zatrzymywać wodę, gdzie się da. Czyli zwiększać szeroko rozumiane formy retencji. Z drugiej, aby chronić się przed ulewą, chcielibyśmy szybko pozbyć się wody, aby nie stała za długo na polu. Tylko, że w przypadku ulew, mamy dodatkowo efekt wypłukiwania gleby. To już każdy gospodarz indywidualnie musi sobie odpowiedzieć na pytanie, co go spotykało częściej w ostatnich latach – susza czy zalenie pól? – odpowiada Sebastian Szklarek.

Ryszard Pajura

Fragment tekstu, którego pełna wersja znajduje się na portalu debica24.pl pod takim samym tytułem jak powyżej

Radka Raka koniec trylogii

Abraxas ukaze się we wrześniu

Prawdopodobnie w jego połowie, jak zapowiada wydawnictwo Powergraph.

Abraxas to trzecia część trylogii Agla autorstwa pochodzącego z Dębicy pisarza Radka Raka.

Pierwszą był wydany w 2022 roku Alef. Opowieść o dojrzewaniu, przemianie, miłości, zawiedzionych przyjaźniach, wykluczeniu i samotności, ale także o odnajdywaniu siebie i stawaniu się człowiekiem w całym tego słowa znaczeniu. Pierwsza część trylogii tak przypada do gustu czytelnikom, że Radek Rak otrzymał za nią Nagrodę im. Janusza A. Zajdla, Nagrodę im. Jerzego Żuławskiego oraz Nagrodę Nowej Fantastyki w kategorii Polska Książka Roku.

Druga część, zatytułowana Aurora, ukazała się rok później. Tym razem była to opowieść o wolności i rewolucji, o totalitaryzmie i zniewoleniu, o sprawach fundamentalnych, często smutnych i brutalnych. Ta pozycja również nominowana była do nagród Zajdla i Nowej Fantastyki.

Abraxas to finałowy tom trylogii Agla. Jego premiera pierwotnie miała odbyć się z końcem lipca, ale ostatecznie wydawnictwo Powergraph, z którym Radek Rak związany jest od lat, przeniosła ją na pierwszą połowę września.

Reklama

Na kartach książki spotkać będzie można bohaterów znanych z Alefu i Aurory, odwiedzić Akademię w Tybil i Krainy Borealne, a także zajrzeć poza granice świata, tam, gdzie zaglądać nikt nigdy nie powinien.

– To opowieść o przeobrażeniu i tym, co niezmiennie, o duchu i ogniu, o dzieciach i rodzicach, o wolności i konieczności, o ludziach i owadach – zapowiada wydawnictwo.

tra

Kino Śnieżka

Dębica,
ul. Bojanowskiego 18

SMERFY: WIELKI FILM

19.08, godz. 15:00

2D dubbing, animowany, familijny, 2025, USA, 95 min., od 5 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg.

Kiedy Papa Smerf zostaje w tajemniczy sposób porwany przez Razamela i Gargamela, Smerfelia prowadzi misję Smerfów do prawdziwego świata, aby go uratować. Z pomocą nowych przyjaciół Smerfy odkrywają, co jest ich przeznaczeniem.

JURASSIC WORLD: ODRODZENIE

19.08, godz. 17:00

2D dubbing/napisy, sci-fi, przygodowy, akcja, 2025, USA, 134 min., od 13 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg.

Pięć lat po wydarzeniach z „Jurassic World: Dominion” ekspedycja wyrusza by pobrać DNA trzech gigantycznych prehistorycznych stworzeń. Ich celem jest przełomowe odkrycie z zakresu medycyny, które może zmienić świat.

13 DO WAKACJI

19.08, godz. 19:45

2D PL, horror, 2025, Polska, 80 min., od 15 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg.

Piątkowy wieczór w Polsce jeszcze nigdy nie był tak krwawy. Gdy ktoś na imprezę zamiast chipsów przynosi maszkę i kuszę, beztroška noc zmienia się w walkę o przetrwanie...

BASIA. MAM SWÓJ ŚWIAT

19.08, godz. 12:00

2D dubbing, 2025, Polska, animacja, 45 min., od 4 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg.

Basia ma pięć lat, oryginalne spojrzenie na świat. Jej każdy dzień jest pełen zabawy. Razem z Miśkiem i Zdzikiem powraca w nowej odsłonie adaptacji kultowych książek Zofii Staneckiej i Marianny Oklejał.

OPSIE, KTÓRY JEZDZIŁ KOLEJĄ 2

22.23.24.26.27.08, godz. 17:00

2D PL, przygodowy, familijny, 2025, Polska, 95 min., od 7 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg.

Po powrocie Zuzi z USA znika jej ukochany pies Lampo. Dziewczynka odkrywa, że na stacji czeka na nią inny czworonóg – suczka Luna. Razem z przyjacielem Antkiem wyrusza na pełną przygodę wyprawę, by odnaleźć Lampo.

NAGA BROŃ

22.23.24.26.27.08, godz. 19:00

2D napisy, komedia sensacyjna, 2025, USA, 90 min., od 15 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg.

Tylko jeden człowiek ma szczególnie zestaw umiejętności... aby dowodzić policyjną jednostką specjalną Porucznik Frank Drebin Jr. podąża śladami ojca w komedii „Naga Broń”.

Kino Radość

Dębica, ul. Łisa 3

BILETY: PT-NIEDZ
WT-CZW

2D

20 zł 18 zł ulg.
18 zł 16 zł ulg.

3D

22 zł 20 zł ulg.
18 zł 16 zł ulg.

SMERFY: WIELKI FILM

20.21.08, 13:00 15:00

2D dubbing, prod. USA / 2025 / 92 min. animacja, komedia, przygodowy / od lat – 6

Kiedy Papa Smerf zostaje w tajemniczy sposób porwany przez Razamela i Gargamela, Smerfelia prowadzi misję Smerfów do prawdziwego świata, aby go uratować. Z pomocą nowych przyjaciół Smerfy odkrywają, co jest ich przeznaczeniem.

O PSIE, KTÓRY JEZDZIŁ KOLEJĄ 2

19.08, godz. 10:30, 16:30

20.21.08, godz. 10:30, 17:00

2D, prod. Polska / 2025 / 98 min. przygodowy, familijny / od lat – 7

Po powrocie Zuzi z USA znika jej ukochany pies Lampo. Dziewczynka odkrywa, że na stacji czeka na nią inny czworonóg – suczka Luna. Razem z przyjacielem Antkiem wyrusza na pełną przygodę wyprawę, by odnaleźć Lampo.

FANTASTYCZNA 4: PIERWSZE KROKI

20.08, godz. 19:15 2D dubbing

21.08, godz. 19:15 3D dubbing

prod. USA / 114 min. akcja, sci-fi / 2025 min. / od lat – 13

Pierwsza Rodzina Marvela staje przed najtrudniejszym wyzwaniem. Balańjąc między rolą bohaterów a siłą rodzinnych więzi, muszą obronić Ziemię przed wygłodniałym kosmicznym bogiem Galactusem i jego heroldem.

CUDOWNE ŻYCIE - KINO KONESERA

19.08, godz. 19:00

2D napisy, prod. Francja / 2025 dramat, komedia / 102 min / od lat – 15

Roland jest wyjątkowym chłopcem. Choć lekarze orzekli, że nigdy nie będzie chodził, jego uparta matka – Esther – nie przyjmuje tego do wiadomości.

PAN WILK I SPÓŁKA 2

22.26.27.28.08, godz. 10:30 15:30

23.24.08, godz. 15:30

29.30.31.08, 3.4.09, godz. 15:15

2D dubbing, prod. USA / 2025 / 103 min. animacja, familijny, przygodowy / od lat – 7

Pan Wilk i przyjaciele chcą zdobyć zaufanie i akceptację w swoim nowym zmienionym życiu jako dobrzy obywatele. Ich spokój jednak zostanie przerwany, bo mają do wykonania „ostatnie zadanie”.

NAGA BROŃ

22.23.24.27.28.08, godz. 18:00

2D napisy, prod. USA / 85 min. komedia / 2025 / od lat – 13

Tylko jeden człowiek ma szczególnie zestaw umiejętności... aby dowodzić policyjną jednostką specjalną Porucznik Frank Drebin Jr. podąża śladami ojca w komedii „Naga Broń”.

13 DNI DO WAKACJI - LATO Z HORROREM

22.23.24.27.28.08, godz. 20:00

2D, prod. Polska / 2025 horror / 80 min. / od lat – 15

Piątkowy wieczór w Polsce jeszcze nigdy nie był tak krwawy. Gdy ktoś na imprezę zamiast chipsów przynosi maszkę i kuszę, beztroška noc zmienia się w walkę o przetrwanie...

ŻYCIE CHUCKA - KINO KONESERA

26.08, godz. 19:00

2D napisy, prod. USA / 2025 dramat, sci-fi / 110 min / od lat – 16

U progu końca świata Marty i Felicia próbują odkryć kim jest tajemniczy Chuck Krantz, którego uśmiechniętą twarz widzą na wszystkich obcych billboardach.



ZESKANUJ
I ZOBACZ
PEŁNĄ
GAZETKĘ

lub wejdź na stronę marmax.pl

Zapraszamy do Twoich najbliższych MARMAX: Dębica, Gumńska 1a, Dębica, ul. Ks. Konarskiego 39

Oferta promocyjna ważna: 14.08-07.09.2025 lub do wyczerpania zapasów

MARMAX

Polska sieć sklepów spożywczych



Syrop Herbapol 420ml

Herbapol

CENA JEDNOSTKOWA: 14,26 zł/l

Petitki
Lubisie 30g

Mondelēz

Lody
Big
Milk
900mlGouda
1kg

Polędwiczki Wieprzowe 1kg

Makaron
Jajeczny 200g

AS Babuni

CENA JEDNOSTKOWA: 8,95 zł/kg

Płyn do
Prania
Perwoll 1l

Henkel CENA JEDNOSTKOWA: 19,99 zł/l

Długopis
Orange
lub Cristal

BIC

Zeszyt
A5 60
Krotka

SDM

SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGOPiwo Żywiec
Regular lub 0,0%
puszka 4x500ml

Gr. Żywiec

CENA JEDNOSTKOWA: 6,50 zł/l

*informacja handlowa

Zeznaje...

Natalia
Chodór

Zajmuję się

Jestem kierownikiem Biura Promocji Urzędu Miejskiego w Dębicy.

W dzieciństwie chciałam zostać

Chciałam zostać nauczycielem lub artystą.

W wolnym czasie

Czytam książki, lubię prace plastyczne, malowanie, rysowanie i robotki ręczne.

Na bezludnej wyspie chciałabym się znaleźć z...

Z dobrą biblioteką książek.

Pies czy kot?

I jedno, i drugie.

Pierwsze zarobione pieniądze

Kupiłam sobie książki o Harrym Potterze.

Ulubiony lokal w powiecie

Czarny Sezam.

Najchętniej zjadłabym

Zielone curry tajskie.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Korea Południowa i Japonia, ciekawi mnie kultura azjatycka i myślę, że te kraje chciałabym zwiedzić.

Książka lub film, które polecam

Książka Duma i uprzedzenie.

Na urodziny chciałabym dostać

Bilet lotniczy do Korei Południowej.

Gościom w powiecie pokazałabym

Piękne widoki, miejsca kultury i punkty, które pokazują naszą bogatą historię.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

Łęki Górne - dobrej restauracji.

Wygraną w Lotto wydałabym

Na podróże marzeń, a poza tym część na cele charytatywne i wsparcie działań lokalnych.

Dobry przepis, bo ze Strzegocic



Zupa ziemniaczana Zapalanka

Poleca: **Renata Janaś**

z Koła Gospodyń Energetycznych w Strzegocicach

Składniki:

2 kości wędzone od schabu
7-8 ziemniaków
2 marchewki
2 pietruszki
4-5 łyżek mąki
kostka rosółowa,
maga
pieprz, sól
natka pietruszki

Przygotowanie:

Ziemniaki, marchewkę i pietruszkę obrać i skroić w małą kostkę. Natkę pietruszki posiekać. Kości obgotować, wyciągnąć, a kiedy wystygną obrać z nich mięso. Do wywaru dodać resztę składników i gotować.

Na patelnię dać 4-5 łyżek mąki i chwilę podsmażyć, cały czas mieszając (trochę zrumienić). Do gorącej zasmażki dolać zimnej wody i cały czas mieszać. Wlać do zupy i mieszać do zgęstnienia. Można dodać troszkę zupy grzybowej z torebki, ale niekoniecznie. Na końcu dodać obrane z kości mięso. Zupa lepiej smakuje drugiego dnia.

JAG



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Kogo by tu obdarować?

Fot. Małgorzata Pelc

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przysyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Małgorzata Pelc** za zdjęcie: **Kogo by tu obdarować?** Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Wasza cierpliwość zostanie nagrodzona. Ktoś wreszcie dostrzeże wasz wysiłek i w subtelny sposób da to odczuć.

Byk (21.04 - 20.05)

Nie bójcie się zmian, bo mogą przynieść coś lepszego, niż zakładaliście. W weekend czas na małe luksusy.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Przygotujcie się na niespodziankę w środku tygodnia — może to być wiadomość, która odwróci wasze plany.

Rak (21.06 - 22.07)

Zykuje się rollercoaster emocji. Starajcie się nie rozpraszać — trzymajcie się jednego celu dziennie, a unikniecie chaosu.

Lew (23.07 - 22.08)

Możecie poczuć, że ktoś nie mówi wam całej prawdy. Zamiast od razu kontrować zbierajcie fakty. Weekend da rozwiązanie sytuacji.

Panna (23.08 - 22.09)

Wasza kreatywność będzie teraz na wysokim poziomie. Wykorzystajcie to do rozwiązania problemu, który ciągnie się od dawna.

Waga (23.09 - 23.10)

W pracy drobne niedociągnięcia mogą wyjść na jaw. Potraktujcie to jako szansę, nie porażkę. W sobotę zróbcie coś tylko dla siebie.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Ktoś może was zaskoczyć swoim zachowaniem. Reagujcie spokojnie, a szybko odkryjecie, co za tym stoi.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Tydzień wypełniony będzie mieć decyzjami, które w przyszłości okażą się ważne. Nie bagatelizujcie podpowiedzi intuicji.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Światło reflektorów znów będzie skierowane na was. To dobry moment, by pokazać światu swój pomysł lub talent.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Macie ochotę na spontaniczne przygody? Choć obowiązki trochę was spowolnią, weekend sprzyjał będzie wyjazdom.

Ryby (20.02 - 20.03)

Czas na odważny krok w życiu zawodowym. Nie odwlekajcie decyzji — im szybciej go zrobicie, tym lepsze efekty.

Wicewrózka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl



Nowoczesne możliwości energetyczne - CHP

kronospan

W poprzednim materiale wyjaśniliśmy, czym jest kogeneracja (CHP – Combined Heat and Power). Teraz przyjrzymy się praktycznemu działaniu instalacji, która ma powstać w ramach planowanej inwestycji przy zakładzie Kronospan, oraz jej wpływowi na środowisko naturalne.

Jak działa instalacja CHP? W ramach tej inwestycji planowane jest uruchomienie nowoczesnej instalacji CHP opartej na technologii kotła fluidalnego (CFB lub BFB). Tego rodzaju kocioł pozwala na efektywne przetwarzanie paliwa RDF. Dzięki tej technologii możliwe będzie uzyskanie wysokiej sprawności energetycznej – czyli jednoczesna produkcja energii elektrycznej i ciepła – przy jednoczesnym znacznym ograniczeniu emisji zanieczyszczeń. Instalacja ta mogłaby zasilić zarówno procesy przemysłowe, jak i wyjść poza zakład odpowiadając na realne potrzeby energetyczne regionu. Teraz przyjrzymy się praktycznemu działaniu planowanej instalacji oraz jej wpływowi na środowisko naturalne.

Czy wiesz, że...

...nowoczesne systemy monitoringu emisji w instalacjach kogeneracyjnych potrafią analizować jakość powietrza na wylocie instalacji co kilka sekund, z precyzją sięgającą nawet setnych części nanograma na metr sześcienny? System działa 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, a wszystkie dane są automatycznie przesyłane do centralnego panelu sterowania i archiwizowane na potrzeby raportowania środowiskowego.

Systemy kontroli – bezpieczeństwo i przejrzystość

Instalacja CHP będzie objęta wielopoziomowym systemem monitoringu i kontroli środowiskowej, który gwarantuje bezpieczeństwo dla ludzi i otoczenia. Oto jak to działa:

1. Stały monitoring emisji (ciągły pomiar on-line)

Wszystkie najważniejsze parametry emisji – takie jak np.: poziom pyłów, tlenków azotu (NO_x), dwutlenku siarki (SO₂), tlenek węgla (CO) – byłyby monitorowane od pierwszego dnia działania instalacji w czasie rzeczywistym za pomocą specjalistycznych czujników. Dane są automatycznie przesyłane do systemów zarządzania i raportowane do odpowiednich organów kontrolnych.

2. Zdalny dostęp do danych (online)

System kontroli emisji jest zintegrowany z panelem zdalnego dostępu, co oznacza, że dane z instalacji będą dostępne online, zarówno dla operatorów, jak i odpowiednich instytucji środowiskowych. Mieszkańcy i władze lokalne będą mogły na bieżąco śledzić działanie instalacji i poziomy emisji.

3. Niezależne kontrole i audyty

Dodatkowo instalacja będzie regularnie kontrolowana przez zewnętrzne instytucje certyfikujące i inspekcje ochrony środowiska. Niezależne audyty obejmują kontrole emisji, kontrole procesu spalania oraz ocenę wpływu na środowisko. Wszystko zgodnie z unijnymi dyrektywami i krajowymi przepisami ochrony środowiska.

4. Inteligentne systemy bezpieczeństwa

Nowoczesna automatyka procesowa i algorytmy bezpieczeństwa pozwalają na natychmiastową reakcję, jeśli którykolwiek z parametrów wyszłoby poza dozwolone normy. System automatycznie ograniczy lub przerwie pracę kotła, jeśli zostanie wykryte jakiejkolwiek ryzyko.

Masz pytania? Skontaktuj się z nami

Jeśli chcą Państwo uzyskać więcej informacji na temat planowanej instalacji CHP, zastosowanej technologii, systemów kontroli emisji czy wpływu inwestycji na otoczenie – zapraszamy do kontaktu. Wszelkie pytania można kierować na dedykowany adres e-mail: chp@kronospan.pl.



Informator medyczny

Chirurgia**Lek. med. Stanisław Piata**
chirurgia, endoskopia

Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne - gastroscopia - wyniki
na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady protokółowe - rektoskopia, leczenie hemoroidów
sideroterapia, opasowanie, leczenie operacyjne
szczepiny przeciwko odry
mule zabiegi chirurgiczne - żylaki, tłuszczaki, siewy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 469 052

Medycyna pracy**SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH**
lek. med. Jan Marć

BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 452

Okulistyka i optyka**SOCZEWKA**
SALON OPTYCZNY

BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

Psychiatria**Gabinet Lekarski**
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra

Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Stomatologia i protetyka**Prywatny Gabinet**
Stomatologiczny

lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Neurologia**Dr n. med. Adam Ożóg**
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG

Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi
z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Balabuszek

Dębica, ul. Włolowska 123 A
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40

EEG badanie głowy

OPTYK
Wiesława Kędzior

Dobór okularów
Terapia widzenia

Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Psychologia**Biofeedback**

terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii

Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Gabinet Stomatologiczny

lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel. kom 693 461 770
www.dentysta-dębica.pl

Dermatologia**lek. med. Marek Haslinger**
specjalista dermatolog
LASERY

usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek,
plam, piegów itp.
BOTOX - zmarszczki, nadpobudliwość, mezoterapia
i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

dr n. med. Sławomir Kroczyński
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA

rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domek” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.

pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkła
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Radiologia**Prywatny rentgen ogólny**
i stomatologiczny

Rentgen ogólny cyfrowy,
RTG pantomograficzne
- wersja analogowa
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00,
Dębica, ul. Bławtowa 12
kom. 509 181 373

O: DONTIC
KLINIKA STOMATOLOGICZNA

MIEJSCE
NA TWOJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parten budynek Endorfinia obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Lek. med. Małgorzata KRASOŃ
specjalista dermatolog-wenerolog

- porady dermatologiczne
- laseroterapia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna 14 670 41 83

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog

rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog

Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Rehabilitacja**Fizjo-Med**
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji

FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Urologia**Urologia**
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski

Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn
i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego,
również fuzja. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja
mikrochirurgowa żyłków powłoki nadnerczy. Wazektomia.
Zabieg na szkielet metodą staplera. Zapraszamy.

Endokrynologia**Lek. med.**
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA

wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Pracownia EEG
badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych

tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Lek. med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie

USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Stomatologia i protetyka**JANECZKO** profesjonalna
stomatologia

dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym zabrania powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopi
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a, rej. tel.: 500 038 130 NFZ

USG**USG NARZĄDU RUCHU**
lek. Maksymilian Chmura

Diagnostyka: uszkodzeń układu
mięśniowo-więzadłowego;
stawów barkowych, kolanowych i innych;
torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów
biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Okulistyka i optyka**60ptyk**
Piekarna-Stefan

Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
tel. 14 670 27 07
www.60ptyk.dębica.pl
BADANIE
WZROKU
REALIZACJA
RECEPT NFZ

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii

Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Psychiatria**JASIŃSKI**
STOMATOLOGIA

lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920
DĘBICA
KRAKÓWKA 55

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń

- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył
Gabinet lekarski ULTRAMED
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysów)
REJESTRACJA: 517 408 805

Medycyna bólu**lek. med.**
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog

MEDYCYNĄ BÓLU
blokada, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
w godzinach od 9:00 do 12:00
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Agnieszka Orzech
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA

Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
684-445-408
Możliwe wizyty online

STOMATOLOGIA
LEWICCY

Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 25,
naprzeciwko kościoła św. Józefa

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas

Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
ELASTOGRAFIA

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:

www.eprasa.plwww.egazety.pl**Informacja dotycząca ochrony danych osobowych**

Informujemy osoby fizyczne, składające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest: Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajuragol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zezwolenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Oglądając druk, przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego, a także prawo do przeniesienia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DZIAŁKI SPRZEDAM

- Mamy przyjemność zaprezentować Państwu działkę budowlaną, położoną w urokliwej okolicy Zawierbia. Działka numer 734/11: – powierzchnia: 13.33 a – zmulczowana, płaska, wymiary ok 30 m x 46 m. Tel. 889 817 060.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI, OBRÓBK BLACHARSKIE

- Dachy: malowanie, papowanie, obróbki blacharskie, kominy. Tel. 576 673 610.

- MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.

- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.

- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

MIESZKANIE SPRZEDAM

- Sprzedam mieszkanie w Dębicy, ul. Cmentarna, 44 m², 2 pokoje, wysoki parter. Tel. 507 064 596.

MIESZKANIE WYNAJMĘ

- Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe+balkon, I piętro, ul. Fredry. Tel. 604 221 331.

- Do wynajęcia mieszkanie 29 m², w pełni umeblowane, bezzynszowe (1000 zł+ media). Dębica Ry-

nek. Tel. 721 640 478, 799 255 913.

- Do wynajęcia mieszkanie 30 m², w pełni umeblowane, bezzynszowe (1000 zł+ media). Dębica Rynek. Tel. 721 640 478, 799 255 913.

- Do wynajęcia mieszkanie 32 m², w pełni umeblowane, bezzynszowe (1000 zł+ media). Dębica Rynek. Tel. 721 640 478, 799 255 913.

- Wynajmę mieszkanie 2 – pokojowe w Warszawie, 38 m², Saska Kępa, po generalnym remoncie. Tel. 602 515 681, 508 195 970.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.

- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DO-

STAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.

- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.

NIERUCHOMOŚCI

- Wycena nieruchomości. Tel. 505 536 889.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica, ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.

- Czyszczenie kostki brukowej Perfekto. Tel. 796 643 529.

- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM ROLNICZE

- Ogórki, czosnek, ziemniaki, burak ćwikłowy, marchew, pietruszka, prosto z pola. Wola Wielka 8P. Tel. 784 574 771, 695 120 459.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Sprzedam pianino. Zainteresowanych proszę o kontakt pod numerem: 606 809 721.

- Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

DREWNO OPAŁOWE

SUCHE - 80 zł/m³

pocięte, gotowe do pieca
Transport gratis

Tel. 576 750 815

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska sprzeda; pospółkę, piasek zasypany, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczek, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

SZUKAM PRACY

- Podejmę się opieki nad osobą starszą, tylko teren Dębicy. Mam wieloletnie doświadczenie. Tel. 781 060 099.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl

cd. na str. 22

LEWIATAN

SĄ OKAZJE W LEWIATANIE

TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE



16⁹⁹

Schab wieprzowy 1 kg
[16,99 zł/ 1kg]



Palma Bielmar

250 g

[9,96 zł/ 1 kg]

Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 4,98.
Limit 3 pakiety na paragon

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ

24⁹

za 1 szt. przy zakupie 2 szt.



Makaron Lubella

spaghetti, pióra, nitka cięta 400 g
[9,48 zł/ 1 kg]

Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet wynosi 7,58.
Limit 3 pakiety na paragon

KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ

37⁹

za 1 szt. przy zakupie 2 szt.

17⁹

Woda mineralna
Nałęczowianka
niegazowana,
gazowana,
lekko gazowana
1,5 l
[1,19 zł/ 1l]



KUP 2 I ZAPŁAĆ MNIEJ

AKTYWUJ KUPON
21-27.08

4⁹⁹

za 1 szt. przy zakupie 2 szt.

Olej rzepakowy
Ale dobre!

0,9 l

[5,54 zł/ 1 l]

Przy zakupie 2 szt. cena za pakiet 9,98 zł.
Limit 1 pakiet na kupon.



AKTYWUJ KUPON
21-27.08

29⁹⁹

1 szt.

Kawa mielona
Jacobs Kronung

500 g

[59,98 zł/ 1 kg]

Limit 1 sztuka na kupon.



Oferta ważna od 21.08.2025 do 27.08.2025 r. lub do wyczerpania zapasów.

Ogłoszenia drobne, reklamy

USŁUGI BUDOWLANE
I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, płytki, malowanie. Tel. 516 199 782.
- Atrakcyjne ceny: malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń; 15 lat doświadczenia. Tel. 886 231 674.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty, gwarancje. Tel. 691 419 597.
- Elewacje – malowanie, docieplanie, naprawa dekortynków, remonty. Tel. 691 419 597.
- Malowanie biur, hal, mieszkań. Rabaty na usługę i materiał. Tel. 691 419 597.
- Malowanie i mycie dachów, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, mycie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okucie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- Montaż ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowe – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Oferuję montaż ogrodzeń każdego typu. Zapraszam do kontaktu. 731 121 429.
- Oferuję usługi spawalnicze: bramy, przesła ogrodzeniowe, balustrady, zadaszenia tarasów, hamaki, meble ogrodowe. Tel. 664 998 819.
- Remonty i wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji, montaż armatury, fachowe doradztwo, dojazd, wycena gratis. Tel. 691 899 752.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS
na nr 79567

wpisując w treści:

DEBICA.JNNE

spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS – 11,07 zł

(9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.ol.com.pl lub w redakcji

- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Cyklinowanie parkietu, renowacja schodów. Łukasz „FLOOR-BUD” Tel. 789 498 295. Zapraszam.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dachy, rynny, reperacje. Tel. 780 259 206.
- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okucie kominów, montaż śniegołapów, podbitek, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881 564 317.
- Usługi dekarские: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

- Extremis Ogrody: Kompleksowa pielęgnacja i wycinka drzew. Pielęgnacja terenów zielonych. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Usługi rębakiem. Przygotowanie terenów pod inwestycje. Tel. 724 061 117.

- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kor-nikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

- Usługi ogrodnicze: koszenie trawników, przycinanie żywopłotów, wycinka drzew. Tel. 664 327 172, 664 327 242.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA

- FERMA DROBIU KUZARA ZDZIA-RZEC 106A INFORMUJE o sprzedaży kokoszek ogólnoużytkowych od dnia 16.08.2025 oraz brojlera 3-tygodniowego od 1.09.2025, 5-tygodniowego od 13.09.2025. Tel. 886 576 191, 698 134 148, 739 955 771.

- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojle-ry, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej z PCV i ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

690 997 751

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBŚLUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

radio
leliwa
Dębica
89,2 MHz

Spotem
PSS DĘBICA

Do wynajęcia
plac

3000 m²,

Dębica, ul. Kościuszki

Tel. 14 682 24 61

TROCINA
DREWNO KLEJONE I SZKŁO

Oferujemy w ciągłej sprzedaży:

Drewno świerkowe klejone BSH w klasie wizualnej

- szeroki wybór przekrojów
- duża dostępność materiału
- wysoka jakość
- konkurencyjne ceny



Róża 14a
39-216 Stara Jastrząbka

tel. 786 855 511
klejone.drewno@gmail.com
www.trocina.pl

GALERIA Dębicka

BACK TO SCHOOL

23.08
11:00 - 19:00

Zrób zakupy za min. 150zł, weź udział w konkursie i zgarnij zestaw klocków!
Promocja trwa w godz. 11:00-19:00

Rzutnia celnościowa Warsztaty z robotyki
Strefa interaktywnych robotów
Strefa klocków XXL Animacje



Szczegóły i regulamin:

f GaleriaDębicka

galeriadebicka.pl

empik

Pasażer
NACJONALNY

#Optyk

JUICY BOBA
Original Taiwan Tea

Carrefour market

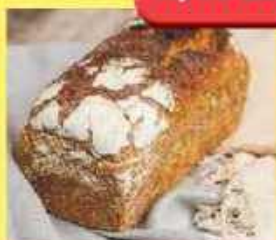
Aromat
RESTAURACJA

świat urwis

Spółem

PSS DĘBICA

8,40 zł/szt



Chleb Dziadzia 650g
żytni Spółem
12,92 zł/kg

47,30 zł/kg



Szynka wiejska Nik Pol

18,99 zł/kg



Kielbasa Bracka Nik Pol

7,49 zł



Masło wiejskie 200g
Rolmlec
37,45 zł/kg

29,99 zł



Kawa Jacobs
Cronat Gold
200g
149,95 zł/kg

15,50 zł



Korboce wędzone
190g Balser
81,58 zł/kg

11,99 zł



Mała gałka
wędzona 180g
Balser
66,61 zł/kg

3,39 zł



Lody waniliowe z migdałami
100 g Spółem
33,90 zł/kg

Społem zaprasza w każdy PIĄTEK na

DEGUSTACJĘ PIECZYWA

Skosztuj naszych świeżo wypiekanych
chlebów w wybranych punktach:

- Sklep nr 4 „Na Schodkach”, ul. Piekarska 9
- Sklep nr 11, ul. Żeromskiego 6
- Sklep Kaprys, ul. Krakowska 1

Zapach chrupiącego chleba już unosi się
w powietrzu - wpadnij i spróbuj!

Zapraszamy na zakupy do pozostałych placówek:
Sklep nr 1 Delikatesy ul. Piekarska 1, Sklep nr 34 Sezam
ul. Krakowska 53, Sklep nr 36 ul. Kolejowa 40

Promocja obowiązuje do 23 sierpnia lub do wyczerpania zapasów.



Jesionowy Park

TWOJE MIEJSCE DO ŻYCIA!
Nowe domy już od 399 000 zł!

**POSIADAMY DOMY GOTOWE DO ZAMIESZKANIA
ORAZ WYKAŃCZAMY WEDŁUG PROJEKTU INWESTORA**

**Zamieszkaj w nowoczesnym domu z ogrodem
w zacisznych i zielonych Grabinach**

Domy wolnostojące, domy w zabudowie bliźniaczej o powierzchni 87m² (4 przestronne pokoje, ogród)



dwupiętrowe domy
o powierzchni od **61 m²**
do **87 m²** z ogrodem



świetna komunikacja
do centrum



2 miejsca parkingowe
w cenie

ZNAJDŹ SWÓJ WYMARZONY DOM!



530 -369-455



<http://www.jesionowypark.pl>

V liga

Siedem goli w Brzostku. Zwycięstwo Pustkowa



Mecz Brzostowianki (zielono-czarne stroje) z Pustkowem był prawdziwym rollercoasterem.

O wyniku tego bardzo emocjonującego meczu zadecydował rzut karny w ostatnich minutach.

Brzostowianka – Pustków 3:4 (1:2)

Bramki: Szymański 2, Tabor – Hładyszewski, A. Strzałka, J. Mączka, Radecki (k.).

Brzostowianka: Balasa – Lechwar, Tomasiewicz, Kolman (65 Ogródnik), Chmura, Szymański, Krajewski, Witalis, Tabor (70 J. Pocią), Ł. Kowalski, Wolański (87 A. Wójcik).

Pustków: Smoliniec – Sędlak, Baniak (Kalita), R. Krawczyk, Napora, Walczyk (P. Strzałka), Strózik, Czuba (Radecki), A. Strzałka (M. Krawczyk), Hładyszewski (J. Mączka), Struzik (Wróbel).

Pierwsza połowa spotkania toczyła się pod dyktando gości, którzy częściej zagrali bramce Kamila Balasy. Po jednej z takich akcji wynik otworzył Piotr Hładyszewski. Gospodarze odpowiedzieli kwadrans później kiedy Kacper Szymański strzałem w krótki róg wykończył akcję lewym skrzydłem Janusza Wolańskiego.

Na przerwę z prowadzeniem schodzili goście, a postarał się o to nowy kapitan drużyny z Pustkowa Arkadiusz Strzałka. Co stało się na początku drugiej odsłony, tego trener Kamil Nowak wyjaśnić nie potrafił. W 55. min Szymański przyjął piłkę klatką piersiową, spuścił ją na nogę i przemiernie w okienko bramki Dominika Smolińca.

Dziesięć minut później piłkę zgrywał głową Wolański, Krystian Tabor przepchnął się między obrońcami i na raty pokonał bramkarza gości. Wtedy trener Pustkowa zaczął przeprowadzać zmiany, które okazały się strzałem w dziesiątkę. Najpierw Jacek Mączka mocnym strzałem w 90. minucie wyrównał

stan spotkania, a w doliczonym czasie gry spektakularny rajd przez pół boiska przeprowadził Mateusz Krajewski sfaulował go. Rzut karny pewnym strzałem wykorzystał Adrian Radecki.

Igloopol II – Lechia Sędziszów Małopolski 5:1 (1:0)

Bramki: Muniak (46, 81), Łoch (33), Augustyn (77), Tomaszewski (90+1) – Pyrdek (65).

Igloopol: Potański – Iwański (68 Cieśla), Augustyn (83 Piskadło), Łoch (46 Tomaszewski), Susz, Muniak, Furgał, Mucha (46 Tutak), Majka (46 Kargula), Kurowski, Pyrcioch (63 Ciebiera).

Podopieczni trenera Piotra Wawrylakowskiego objęli prowadzenie po strzale Kacpra Łocha. Worek z bramkami rozwiązał się po przerwie, kiedy już w pierwszej akcji do bramki Czapki trafił Jakub Muniak. Nieco niepokoję do gry gospodarzy wniósł Pyrdek, który w 65. min strzelił gola kontaktowego. Na więcej gości nie było jednak stać, za to biało-niebiescy podwyższali prowadzenie jeszcze trzykrotnie.

Smoczanka Mielec – Stara Jastrzębka-Róża 5:0 (1:0)

Bramki: Hul 4, Duszkiewicz.

W tym meczu spotkały się drużyny, które w ubiegłym sezonie zapewniły sobie awans do V ligi. Stara Jastrzębka-Róża jest w nich debiutantem, a Smoczanka wraca do okręgówki po przerwie. To gospodarze byli stroną przeważającą, wykorzystując atut własnego boiska i większego doświadczenia.

Goście, którzy dobrze bronili się w pierwszej połowie, w drugiej zaczęli popełniać więcej błędów.

Chemik Pustków – Kamieniarz Golemków 2:1 (1:0)

Bramki: Wąs (21), Jezuit (88) – Szerszeń (78).

Chemik: Skowron – Mendalka, Kopacz, Gwóźdź (85 Tomaszewski), Zaskalski (72 Gołąb, 80 Zabrzeński), Kulas, Nędza (70 Ziobro), Kawała, Jezuit, Wąs (90 Czarnecki), Gawęda.

Kamieniarz: Słonina – Żołędź, Kurek, Ciolek (58 Zięba), Ł. Stefanik, Szerszeń, D. Kantor, M. Stefanik, M. Kantor, Juskiewicz (90 Pękala), Barycza (74 Toczyński).

Dromader Chrzastów – Żyraków 3:2 (2:1)

Bramki: Mikiera (7), Kasprzak (17), Hadam (90) – Pisarek (33), Kieta (62).

Pozostałe wyniki: Kolbuszowianka – Stal II Mielec 2:0; Piast Wadowice Górne – Victoria Czermin 1:0, Radomyślanka – Sokół II Kolbuszowa Dolna 1:2.

JAG

1	Smoczanka	1	3	5-0
2	Igloopol II	1	3	5-1
3	Kolbuszowianka	1	3	2-0
4	Pustków	1	3	4-3
5	Dromader	1	3	3-2
6	Chemik	1	3	2-1
6	Sokół II	1	3	2-1
8	Piast	1	3	1-0
9	Brzostowianka	1	0	3-4
10	Żyraków	1	0	2-3
11	Radomyślanka	1	0	1-2
11	Kamieniarz	1	0	1-2
13	Victoria	1	0	0-1
14	Stal II	1	0	0-2
15	Lechia	1	0	1-5
16	St. Jastrzębka	1	0	0-5

Klasa A

Kibice Czarnovii zbyt długo się nie cieszyli

Ich radość po bramce strzelonej przez Pawła Mądrego trwała zaledwie jedenaście minut.

Czarnovia – Paszczyniak 1:3 (1:2)

Bramki: Mądrego (21) – Kozioł 2 (32, 43), Węgrzynowicz (56).

Czarnovia: Kosiński – Ziarko (46 D. Malinowski), Bartkowicz, Pagos, Mądrego, Wanat, Lesiak, Mazur (65 Pych), K. Malinowski, Matera (46 Błażejowski), Burza.

Paszczyniak: Świętoń – F. Kucharski, Węgrzynowicz, Szpunar, H. Wolak, Khoptovyi (88 Zapał), Chmura, Zieliński (70 Nowak), Golon (73 Kalita), S. Wolak, Kozioł.

Nagoszyn – Kaskada Kamionka 3:1 (1:1)

Bramki: Pęczak 2 (30, 65), K. Łanucha (83) – Piwowar (23).

Nagoszyn: Kieraś – Pęczak, Słomba, M. Węgrzyn, Jemioło (88 D. Węgrzyn), K. Bieszczad, Róg, Sroka, Kalita, Mazur, Kirilov (75 K. Łanucha).

Łopuchowa – Głowaczowa 0:2 (0:2)

Bramki: Ostaszewski (16), Florek (42).

Głowaczowa: Madej – Składanowski, B. Knych (80 Majewski), Ryng, Ostaszewski, Bieniek (75 Czerwec), Szalwa (70 Kutrzuba), Florek (83 Żołędź, Krawczyk, Łukaszcowski (65 Kołodziej), Ziaja.

DAP Dębica – Team Przecław 2:0 (0:0)

Bramki: Żabicki (55), Osak (85).

DAP: Nylec – Ciszek (59 Łukaszcowski), Strózik, Tokarz, Piekarczyk, Oleksy, Ostafin (89 Kowal), Kaleta (65 Osak), Buszek, Żabicki (65 Stręk), Skóra (86 Grzyb).

Czerwona kartka: Czarnik (44-w drużynie gości)

Korona Góra Ropczycka – Wiewióрка 2:4

Dla Wiewiórki: R. Czerwec 2, K. Kaczor, Grdeń.

Pozostałe wyniki:

Inter Gnojnicza – Victoria Ocieka 1:2

Sokół Krzywa – Pogórze Wielopole Skrzyńskie 0:0

JAG

1	Wiewióрка	1	3	4-2
2	Nagoszyn	1	3	3-1
2	Paszczyniak	1	3	2-1
4	DAP	1	3	2-0
4	Głowaczowa	1	3	2-0
6	Victoria	1	3	2-1
7	Sokół	1	1	0-0
7	Pogórze	1	1	0-0
9	Inter	1	0	1-2
10	Korona	1	0	2-4
11	Czarnovia	1	0	1-3
11	Kaskada	1	0	1-3
13	Łopuchowa	1	0	0-2
13	Team	1	0	0-2



W meczu z Paszczyniakami dla Czarnovii trafił Paweł Mądrego (po prawej).

Boks

Gościem Łukasz Różański

Zawodami, które odbędą się 6 września UKS Morsy świętować będą 25-lecie działalności.

Choć tak naprawdę klub ten świętował będzie jubileusz już jako sekcja bokserska Morsy Igloopol Dębica. Bo jak informowaliśmy przed tygodniem została ona włączona w strukturę Igloopolu, by kontynuować działalność w tych zasłużonych dla pięściarstwa barwach klubowych.

Organizowany już po raz piętnasty turniej bokserski rozpocznie się

o godz. 14:00. Walki w hali MOSiR przy ul. Kościuszki odbywać się będą w ramach Pucharu Karpat oraz Memoriału Edwarda Brzostowskiego i Stanisława Minorczyka. O godz. 18:00 natomiast rozpocznie się Gala Boks Olimpijskiego.

Na ringu zobaczymy najlepszych zawodników UKS Morsy Igloopol z reprezentantem Polski Michałem Pierzchałą na czele. Gościem specjalnym imprezy będzie urodzony w Rzeszowie Łukasz Różański, zawodowy mistrz świata WBC International w kategorii bridger.

JAG

IV liga

Legion rozbił beniaminka z Czeluśnicy

Igloopol długo przegrywał z Karpatami, a remis uratował Mateusz Peda.

Igloopol – Karpaty Krosno 1:1 (0:1)

0:1 Majewski (35), 1:1 Peda (84).
Igloopol: Lis – Pieniążek (74 Majka), Pawłowski, Kozłowski, Bakowski, Cyganowski (84 Kurek), Marszałik (63 Smoła), Tarała (63 Mucha), Peda, Leśniak (63 Łoch), Buczek.

Żółta kartka: Pawłowski.

Ten mecz mógł się ułożyć dla gospodarzy zupełnie inaczej. Już w 2. minucie prawą stroną boiska w kierunku bramki gości pomknął Patryk Cyganowski. Zbiegł w stronę pola karnego i wtedy wycofał piłkę do Jana Kozłowskiego, który przymierzył celnie, ale Pasterczyk poradził sobie z jego strzałem.

Później obie drużyny nie stworzyły tak naprawdę żadnej dogodnej sytuacji do strzelenia gola, a mimo to z prowadzenia cieszyli się goście. Po wrzucie z autu futbolówka znalazła się w polu karnym Igloopolu, nie potrafił jej z niego wyeksponować żaden zawodnik gospodarzy.

W końcu trafiła na głowę Majewskiego, który właściwie tylko ją podbił do góry, czym kompletnie



Patryk Cyganowski z Igloopolu (na biało) w meczu przeciwko Karpatom Krosno pokazał się z bardzo dobrej strony.

zaskoczył i obrońców i Maksymiliana Lisa. Po zmianie stron krośnianie mieli dwie okazje do podwyższenia prowadzenia. Strzał Paczkowskiego był jednak za niemrawy, żeby sprawić problemy bramkarzowi Igloopolu. Z kolei Smoleń nie trafił nawet w światło bramki, choć miał piłkę na piątym metrze.

Dążący do wyrównania Igloopol został natomiast nagrodzony za konsekwencję w 84 min. Mateusz Peda znalazł się tam, gdzie powinien i uderzył z półobrotu.

LKS Czeluśnica – Legion 0:5 (0:2)
0:1 Strózik (9), 0:2 Nazarenko (30), 0:3 Baniak (54), 0:4 S. Kędzior (74), 0:5 Buras (78).

Legion: Stachnik (78 Parat) – Baniak, Remut, Mazur – Rudny (84 Haptaś), Manzo – Cichoń (64 Buras), Strózik (78 Urban), Nazarenko, Nytko (84 Sok) – Chmura (64 S. Kędzior).

Żółta kartka: S. Kędzior.

Beniaminek nie będzie dobrze wspominał meczu z Legionem. Już

w 9. min Miłosz Chmura obsłużył dokładnym pasem Jakuba Stróziką, a ten udowodnił, że głowę ma nie od parady. Prowadzenie Legionu podwyższył Nikita Nazarenko, który uderzył w długi róg.

Po przerwie pierwszego gola w nowych barwach zdobył Oliwier Baniak, który przelobował główką bramkarza. Na 0:4 podwyższył Seweryn Kędzior. A zaledwie cztery minuty później padł piąty gol dla Legionu. Gospodarze, chcąc zdobyć honorową bramkę, nadziali się na szybki kontratak, który wykończył Miłosz Buras.

JAG

1	Cosmos	2	6	12-1
2	Izolator	2	6	9-3
3	Stal Ł.	2	4	4-2
4	Wiązownica	2	4	3-1
5	Igloopol	2	4	2-1
6	Legion	2	3	5-1
7	JKS	2	3	7-4
8	Łowisko	2	3	5-2
9	Ekoball	2	3	3-5
10	Stal G.	2	3	2-4
11	Błękitni	2	3	2-8
12	Karpaty	2	2	3-3
12	Sokół	2	2	3-3
14	Czarni	2	1	3-4
15	Polonia	2	1	2-4
16	Błazowianka	2	1	0-2
17	Wisłok	2	0	1-8
18	Czeluśnica	2	0	1-11

Siatkówka plażowa

W Zawadce najlepsza para Róg i Witek

To były już 9. Mistrzostwa Gminy Brzostek w siatkówce plażowej. Rywalizowało pięć drużyn.

Pary rywalizowały systemem każdy z każdym w jednosetowych pojedynkach do 21 zdobytych punktów. Bezkonkurencyjny okazał się duet Róg/Witek, który triumfował we wszystkich czterech meczach, nie pozostawiając rywalom złudzeń, kto jest najlepszy.

Drugie miejsce zajęli Kaczka i Woźniak, a na trzeciej pozycji uplasowali się obrońcy tytułu Bik i Mroczkowski. Tuż za podium znalazła się para Sobczyk/Szymański.

Szczególne wyniki:

Mroczkowski/Bik – Róg/Witek 12:21; Miśkowicz/Papiernik – Kaczka/ Woźniak 0:21; Sobczyk/Szymański – Mroczkowski/Bik 16:21; Miśkowicz/Papiernik – Róg/Witek 3:21; Sobczyk/Szymański – Kaczka/Woźniak 11:21;



Takich pojedynków na siatce w tych zawodach nie brakowało.

Mroczkowski/Bik – Miśkowicz/Papiernik 21:14; Sobczyk/Szymański – Róg/Witek 10:21; Mroczkowski/Bik – Kaczka/ Woźniak 13:21; Miśkowicz/Papiernik – Sobczyk/Szymański 4:21; Kaczka/Woźniak – Róg/Witek 15:21.

Klasyfikacja końcowa:

1. J. Róg/K. Witek
2. P. Kaczka/D. Woźniak
3. P. Mroczkowski/Ł. Bik
4. D. Sobczyk/K. Szymański
5. T. Miśkowicz/M. Papiernik

JAG

Odeszli od nas

Nie żyje Edmund Żabicki. Miał 86 lat.

To on triumfował w I Wyścigu Kolarskim o Puchar KS Wisłoka na trasie Dębica-Jasło-Dębica.

Impreza zorganizowana została w 1958 roku, kiedy klub uroczystie obchodził jubileusz 50-lecia. Kolarz Wisłoki pokonał na kresce rywali z Olsztyna: Lubina i Zawadzkiego.

Później przez wiele lat był znany dębiczanie z prowadzenia warsztatu szklarskiego w Rynku. Fachu nauczył się od ojca Franciszka Żabickiego, znanego działacza ludowego, który pochodził z Woli Żyrakowskiej. Franciszek Żabicki w latach 1950-1953 był dyrektorem Dębickiej Fabryki Chemicznej (późniejszy Polifarb). Edmund Żabicki zakład w Dębicy prowadził do 1986 roku, kiedy wyjechał do USA.

Zmarł w środę 13 sierpnia w szpitalu w Chrzanowie. Pochowany



Edmund Żabicki.

został na cmentarzu parafialnym w Żyrakowie.

(iw)

**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

III liga

Wisłoka wygrała i wskoczyła na siódme miejsce w tabeli

Biało-zieloni mogą tylko żałować, że nie udało się zachować zera z tyłu.

Czarni Połaniec – Wisłoka 1:3 (0:1)

0:1 Zawisłak (3), 0:2 Czernysz (50), 0:3 Kulon (90), 1:3 Bawor (90).

Wisłoka: Huczek – Wollny, Paśko, Gaubert, Pereira – Łanucha (90 Kupidura), Fedan, Pranica (46 Kieraś) – Bator (61 Kulon), Zawisłak (77 Maik), Czernysz.

Żółte kartki: Fedan, Maik, Łanucha.

Lepszego początku spotkania w Połaniecu trener Bartosz Zołotar nie mógł sobie wymarzyć. Już w pierwszej akcji zaczepnej piłka po rajdzie Jakuba Batora skrzydłem trafiła do Krzysztofa Zawisłaka. Napastnik Wisłoki uderzył w długi róg, a futbolówka odbiła się od słupka i wpadła do siatki.

Szybko zdobyta bramka ustawiła zawody. Goście mogli kontrolować jego przebieg, ale też musieli przetrwać chwilowy napór Czarnych. Ci chcieli bowiem jak najszybciej doprowadzić do wyrównania, a że pośpiech jest złym doradcą, to niewiele im z tego wychodziło.



Jedną z bramek strzelił Czarnym Dominik Kulon (po prawej).

W podobny sposób jak pierwszą, biało-zieloni rozpoczęli też drugą połowę. I znów z bardzo dobrej strony pokazał się Bator, który próbował zaskoczyć bramkarza strzałem. Gólkiper odbił piłkę, a Jarosław Czernysz był czujny

i posłał ją do bramki głową.

Drugi gol dawał dębiczanom jeszcze większy komfort. A że gospodarzom zaczęło się spieszyć, to nie unikali popełniania błędów przy konstruowaniu kolejnych akcji.

W końcówce narazili się na kon-

trę, w której piękną asystę zaliczył Damian Łanucha. Dostrzegł wychodzącego na pozycję Dominika Kulona, zagrał mu piłkę pomiędzy obrońcami, a koledze nie pozostało nic innego, jak zdobyć bramkę. Wynik meczu w kolejnej akcji ustalił płaskim strzałem Bawor.

W czwartej kolejce spotkań Wisłoka podejmie na stadionie przy ul. Parkowej Podlasie Białą Podlaską. Mecz rozpocznie się w sobotę 23 sierpnia o godz. 17:00.

JAG

1	KSZO	3	9	9-2
2	Chełmianka	3	9	9-3
3	Avia	3	9	5-1
4	Sparta	3	6	8-4
5	Sokół	3	6	6-3
6	Wiślanie	3	6	6-6
7	Wisłoka	3	4	4-3
8	Cracovia II	3	4	4-4
9	Korona II	3	4	5-6
10	Naprzód	3	3	4-5
11	Pogoń-Sokół	3	3	4-5
12	Stal	3	3	2-4
12	Star	3	3	2-4
14	Siarka	3	3	3-6
15	Czarni	3	3	3-5
16	Wisła II	3	3	5-10
17	Podlasie	3	1	4-8
18	Świdniczanka	3	0	3-7

Piłka nożna

W pierwszej rundzie cztery drużyny

W środę 20 sierpnia startują rozgrywki Okręgowego Pucharu Polski w rejonie Rzeszów-Dębica.

Do rozgrywek tych przystąpią drużyny z dwóch najniższych klas rozgrywkowych, czyli klasy A i klasy B. Wśród 48 zespołów, które zdecydowały się powalczyć w pucharach, znalazły się cztery z powiatu dębickiego.

Są to: Brzostowianka Brzostek, LKS Łęki Górne, DAP Dębica i LKS Stara Jastrząbka-Róża. Ta ostatnia ekipa gra obecnie w V lidze, ale w przypadku rozgrywek pucharowych brany jest pod uwagę status z ubiegłego sezonu, a wtedy LKS Stara Jastrząbka-Róża walczył jeszcze o punkty w klasie A.

Brzostowianka uda się na spotkanie z Jutrzenką do Ławnicy (klasa B, grupa mielecka). Wyjazd czeka piłkarzy DAP-u, których rywalem w Świlczy będzie tamtejsza Świlczanka (klasa B, grupa Rzeszów I). Z kolei Stara-Jastrząbka-Róża zmierzy się z Rzędzianem Rzędzianowice (klasa B grupa mielecka) również na stadionie przeciwnika.

U siebie zagrają tylko Łęki Górne, które podejmować będą Janovię Janowiec (spadkowicz z klasy A grupy mieleckiej). Wszystkie mecze powinny rozpocząć się 20 sierpnia o godz. 17:30.

W kolejnej rundzie do rozgrywek przystąpią kluby z klasy okręgowej.

JAG

TERMINARZ KLASY B - RUNDA JESIENNA

W sobotę 23 sierpnia rozgrywki zainaugurują kluby z grupy II klasy B. Tydzień później zaś z grupy I, w której z naszych zespołów występować będzie tylko LKS Brzeźnica.

W grupie II do zmagani przystąpi jednaście drużyn, a wśród nich po raz pierwszy LKS II Pustków. Będzie też dwóch spadkowiczów z klasy A, czyli Borowiec Straszecin i Legion II Pilzno. W grupie I będzie ich mniej, bo tylko dziewięć, dlatego rozgrywki choć zaczynają się później, to skończą o tydzień wcześniej niż w grupie II, w której ostatnia kolejka zaplanowana została na 2 listopada

Grupa II

KOLEJKA 1: 23-24 sierpnia

Dragon Korzeniów – Baszta Zawada (nd., 13:00)
TS Jodłowa – Borowiec Straszecin (nd., 14:00)
LKS II Pustków – Legion II Pilzno (nd., 14:00)

Kamieniarz II Goleмки – LKS Stasiówka (nd., 16:00)
Dąb Żdźary – Łęki Górne (nd., 18:00)

KOLEJKA 2: 30-31 sierpnia

Łęki Górne – TS Jodłowa (nd., 17:00)
Borowiec – Pustków II (nd., 16:00)
Stasiówka – Dąb (nd., 14:00)
Baszta – Kamieniarz II (sb., 17:00)
Zasów-Mokre – Dragon (sb., 14:00)

KOLEJKA 3: 6-7 września

Pustków II – Łęki Górne (nd., 17:00)
TS Jodłowa – Stasiówka (nd., 14:00)
Kamieniarz II – Zasów-Mokre (nd., 11:00)
Legion II – Borowiec (nd., 11:00)
Dąb – Baszta (sb., 16:30)

KOLEJKA 4: 13-14 września

Baszta – TS Jodłowa (sb., 17:00)
Łęki Górne – Legion II (nd., 11:00)
Dragon – Kamieniarz II (nd., 11:00)
Stasiówka – Pustków II (nd., 14:00)
Zasów-Mokre – Dąb (nd., 14:00)

KOLEJKA 5: 20-21 września

Dąb – Dragon (sb., 16:00)
Borowiec – Łęki Górne (sb., 16:00)
TS Jodłowa – Zasów-Mokre (nd., 14:00)
Legion II – Stasiówka (nd., 14:00)
Pustków II – Baszta (nd., 15:00)

KOLEJKA 6: 27-28 września

Baszta – Legion II (sb., 17:00)
Dragon – TS Jodłowa (nd., 11:00)
Kamieniarz II – Dąb (nd., 11:00)
Stasiówka – Borowiec (nd., 14:00)
Zasów-Mokre – Pustków II (nd., 14:00)

KOLEJKA 7: 4-5 października

Borowiec – Baszta (sb., 15:00)
TS Jodłowa – Kamieniarz II (nd., 14:00)

Pustków II – Dragon (nd., 14:00)
Łęki Górne – Stasiówka (nd., 15:00)
Legion II – Zasów-Mokre

KOLEJKA 8: 11-12 października

Dragon – Legion II (nd., 11:00)
Zasów-Mokre – Borowiec
Kamieniarz II – Pustków II
Baszta – Łęki Górne (sb., 16:00)
Dąb – TS Jodłowa (sb., 16:00)

KOLEJKA 9: 18-19 października

Borowiec – Dragon (sb., 15:00)
Łęki Górne – Zasów-Mokre (sb., 15:00)
Pustków II – Dąb (nd., 14:00)
Legion II – Kamieniarz II
Stasiówka – Baszta

KOLEJKA 10: 25-26 października

Dąb – Legion II (sb., 15:00)
Dragon – Łęki Górne (nd., 11:00)
Zasów-Mokre – Stasiówka
Kamieniarz II – Borowiec
TS Jodłowa – Pustków II

KOLEJKA 11: 2 listopada

Legion II – TS Jodłowa (11:00)
Borowiec – Dąb (11:00)
Łęki Górne – Kamieniarz II (11:00)
Stasiówka – Dragon (11:00)
Baszta – Zasów-Mokre (11:00)

Grupa I

Olimpia Nockowa – LKS Brzeźnica (31 sierpnia, 11:30)
Progres Kawęczyn Sędziszowski – Brzeźnica (14 września, 14:00)
Brzeźnica – Piast Wolica Piaskowa (17 września, 17:30)
Brzeźnica – LZS Mała (20 września, 17:00)
Plon Kłęczany – Brzeźnica (27-28 września)
Brzeźnica – Olchovia Olchowa (4 października, 17:00)
Gród Będziemyśl – Brzeźnica (12 października, 14:00)
Strażak Lubzina – Brzeźnica (18 października, 15:30)
Brzeźnica – Borkovia Borek Wielki (25 października, 15:00)

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego



Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny),
Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat,
Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:**Agnieszka Olsza**

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰; śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia

Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca
nie zamówionych tekstów
i zastrzega sobie prawo
do ich dowolnego redagowania
i skracania. Redakcja nie ponosi
odpowiedzialności za treść
ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Nie jest pan w stanie obrazić tej kobiety

Agnieszka Majba-Pochwat

Posła Jana Warzechę pamiętam i znam z czasów, kiedy wcale jeszcze posłem nie był. Był za to sekretarzem w Ratuszu i zastępcą wójta gminy Dębica. I zawsze odznaczał się kulturą osobistą. Ba! Przez długo żyłam też w przekonaniu, że daleko mu do fanatyzmu, a mowa nienawiści to ostatnie, co wydawało mi się do posła pasować.

Teraz nie wiem, co myśleć. Dopiero co pisałam w poprzednim numerze, jak Jan Warzecha chcąc zdyskredytować festiwal Jerzego Owsiaaka, zamieścił filmik z jakiegoś innego, z komentarzem o nie-pochlebnej treści. Ostatecznie film zniknął z jego tablicy, usunięty na polecenie posła, który nie kryje, że trochę sam ogarnia swoje profile, a trochę ma od tego ludzi.

Nie zniknął jednak inny post. Ten z panią Wandą Traczyk-Stawską i fragmentem jej wypowiedzi o treści: Szczucie dziś na Niemców to głupota. Oraz komentarzem posła: „Niemcy już odznaczyli panią swoimi orderami. Ist gut!”. Zamieszczony 2 sierpnia, czyli tuż po

rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego, co w tym przypadku ma ogromne znaczenie. Dla tych, którzy nie wiedzą, kim jest Wanda Traczyk-Stawska, krótkie wyjaśnienie: to uczestniczka tegoż powstania, członkini Szarych Szeregów, żołnierz Armii Krajowej.

Pierwszy order, jaki dostała od Niemców, o mało jej nie zabił, bo

Jak to łatwo być gierojem internetów. Zwłaszcza, kiedy ma się klakierów, co to każdy wpis pochwałą.

w czasie powstania została ciężko ranna. Potem trafiła do niemieckiej niewoli, gdzie też z pewnością było jej gut, a może nawet lepiej.

Nie przebrnęłam przez sekcję komentarzy, bo te u posła na profilu nie są moderowane i często przypominają wybiecie szamba. Bo jak inaczej nazwać zarzut wobec weteranki powstania, że należała do hitlerjugend?

Nie będę przytaczać wielu innych, na podobnym poziomie. Dziwię się tylko, że Jan Warzecha nie ma skrupułów, by takie treści u siebie promować. Godzące w pamięć bohaterów, których tak często sam bierze sobie za tarczę.

Pominę już fakt sekowania kogośkolwiek za to, że do wspomnianego szczucia podchodzi sceptycznie. Bo szczucie to nie zachęta, a podburzanie bez powodu. Podżeganie. Szczucie samo w sobie ma pejoratywny wydźwięk. Jest czymś złym, panie posle. A pan takimi postami paskudnie szczuje na kobietę, która dla tego kraju zrobiła więcej, niż pan będzie w stanie przez wszystkie swoje kadencje.

Wiem, że panu nie wstyd. Mi tak – za pana.

A wcale nie na marginesie. Jak łatwo wyklepać w internecie największą podłość i głupotę. A jeszcze licząc na pokłask w komentarzach... Bardzo jestem ciekawa, czy Jan Warzecha miałby śmiałość, by stanąć z panią Traczyk-Stawską twarzą w twarz i rzucić jej w twarz swoje pogardliwe słowa. Śmiem wątpić, a nawet mam pewność.

majba@ol.com.pl

Reklama

Reklama

DREWBUD CZARNA

KOSTKA BRUKOWA OGRODZENIA

OGRODY WYSTAWOWE 24H

SPECJALNE WARUNKI DLA BRUKARZY!

Projekt 2D, 3D GRATIS!

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145

Obserwatorium

Wójt Adam Pieniążek, podobnie jak większość samorządowców, oddał hold powstańcom warszawskim. W Dębicy, przy pomniku Armii Krajowej i w Nagawczynie, przy muralu. – Bez wielkich słów, za to z prawdziwą obecnością – podkreślił informując o tym. I tak się zastanawiamy jak w takim razie jego nieprawdziwa obecność wygląda. Atrapę stawiają?

– Gdzie mnie ciagniesz? Co ode mnie chcesz? – pytał jeden z dębickich radnych urzędniczkę z Ratusza, która wzięła go pod rękę i prowadziła po schodach na piętro budynku. – Chodź! Chcę ci zmołestować – z uśmiechem wyjaśniła mu zainteresowana. Choć wszystko odbywało się w formie żartu, to i tak nie napiszemy, który to radny i która urzędniczka. W każdym razie z prawej strony sceny politycznej.

A gdybyście Państwo chcieli wiedzieć co u radnego Zenona Trojana, to last minute do Sharm El Sheikh 1908 zł za osobę, a w Crazy Food kwaśnicę można zjeść i souvlaki wieprzowe. Acha, i pomocy kuchennej szukają.

Poza tym to tak się zastanawiamy, czy radnemu Witoldowi Gąsiorowskiemu kciuk nie marznie, jak tak z nim ciągle wystawionym chodzi.

Reklama

KOGRAKO

Pn. – Pt.: 8-17; Sobota: 8-12

W naszej ofercie:

- Chemia gospodarcza i art. higieniczne
- Art. biurowe i szkolne
- Znicze i wkłady
- Folia stretch, taśmy pakowe

Zapraszamy na zakupy (ceny hurtowe)

ul. Sandomierska 6, Dębica,
Tel: 14 682 00 04/5,
e-mail: biuro@kograko.com.pl
www.kograko.com.pl

SURET

zatrudni

MECHANIKA - ELEKTROMECHANIKA W DĘBICY

Oferujemy:

- umowę o pracę
- atrakcyjne stawki wynagrodzenia

Wymagania:

- posługiwanie się dokumentacją techniczną
- umiejętność pracy w zespole
- gotowość do pracy w delegacjach
- prawo jazdy kategorii B

Mile widziane:

- uprawnienia UDT na wózki widłowe, SEP 1 kV, Konserwator UTB
- znajomość języka angielskiego

Osoby chętne do pracy prosimy wysłać CV na adres mailowy rekrutacja@suret.com.pl

BRICO MARCHE

DĘBICA
ul. Rzeszowska 114

HIT!
18,99/m²
Wełna skalna Rockroll 150 mm
lambda: 0,044
op. 3,5 m²/66,47 zł

HIT!
159,-
Skrzydło drzwiowe pełne gładkie
kolor: dąb Amber
wym. 70. 80 cm

NASZE CENY RZĄDZA!

Oferta ważna od 13 do 23 sierpnia 2025 r. lub do wyczerpania asortymentu.

Nowe osiedle szeregówek w Nagawczynie

GRUPA BORYS DEWELOPER

tel. +48 600 467 817 e-mail: borysss.p@wp.pl

Kupisz, Zaprojektujesz, Wykonasz
– wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D KOSTKI I OGRODZENIA **GRATIS**

KRUSZYWA

OGRODZENIA

Centrum Bruku

KOSTKA BRUKOWA

Zadzwoń teraz! **511 599 511** 39-200 Dębica ul. Lwowska 26